STAN POGODY

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna i zimno. Temperatura najwyższa w dzień około 35 stopni. W nocy wzrost zachmurzenia; temperatura 25 stopni.

W czwartek będzie na ogół pochmurno, możliwy mały opad śnieżny; temperatura najwyższa około 36 stopni.

Wschód: — 5:48.
Zachód: — 6:07.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Pubilshed Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIŚ — środa, dnia 24 marca — Marka, i Gabriela.

JUTRO — czwartek, dnia 25 marca — Zwiastowanie N.M.P.

POJUTRZE — piątek, dnia 26 marca — Emanuela, Teodora, Tekli.

No. 70 Rok (Vol.) LXIII 347 CHICAGO, ILL., ŚRODA, 24-GO MARCA (MARCH), 1971 Telephone BRunswick 8-8700 15c

NOWY APEL NIXONA O PROGRAM SST

Zbombardowane Wyrzutnie Rakiet

Jeszcze Wojna Nie Jest Skończona

Mówi Szef Sztabu Izraela

Środkowy Wschód (UPI) — "Wojna jeszcze nie jest skończona" — powiedział szef sztabu Izraela, gen. Haim Bar-Lewin. "Chociaż w tej chwili nie strzela się i nad Kanałem Sueskim panuje spokój, to jednak musimy być przygotowani na wznowienie działań wojennych i to w każdej chwili."

Jak podaje komunikat, Izrael zdecydował się oddać do wiadomości US swój projekt nowych granic z państwami arabskimi. Jednocześnie jednak stwierdził, że nie ma zamiaru zrezygnować z granic, zapewniających mu bezpieczeństwo, w zamian za żadne międzynarodowe gwarancje.

Izraelski minister spraw zagranicznych, Ebba Eban, który obecnie przebywa w Meksyku, w drodze powrotnej ma się zatrzymać w Washingtonie i udzielić sekretarzowi stanu Rogersowi odpowiedzi Izraela na amerykańskie propozycje.

Prezydent Sadat, po swej piątej już konferencji z czołowymi generałami, złożył krótkie oświadczenie, na temat możliwości podjęcia nowych działań wojennych.

Wracają z Korei

Seul, Korea Południowa — (UPI) — Komunikat wojskowy US podaje, że 7 dywizja piechoty US rozpoczęła swą akcję wycofywania się z Korei. Zgodnie z planem, do dn. 30 czerwca ilość wojsk US w Południowej Korei ma zostać zredukowana o 20,000 do liczby 43,000 żołnierzy.

O Ochronę Tajemnicy Dziennikarskiej

Washington, (UPI) — Senator James N. Pearson, republikanin z Kansas, wniósł do Senatu projekt ustawy o ochronie tajemnicy dziennikarskiej. Ustawa zabrania żądać od dziennikarza, żeby ujawnił swe informacje, jak i ich źródło, przed sądem, ławą przysięgłych i urzędami federalnymi, jeżeli te informacje zdobył, wykonując zawód dziennikarza.

NRF Prosi o Łaskę Dla Zbrodniarzy Hitlerowskich

Rzym (UPI). — Władze NRF, jak informuje prasa rzymska, zwróciły się w ostatnim czasie do włoskiego Ministerstwa Sprawiedliwości z wnioskiem o ułaskawienie byłego oficera SS Herberta Kaplera, który odbywa karę dożywotniego więzienia za udział w wymordowaniu znacznej grupy Żydów i antyfaszystów włoskich, rozstrzelanych bez sądu w fosie adreatyńskiej na przedmieściu Rzymu.

W związku z wnioskiem, były premier Włoch, przewodniczący włoskich związków partyzanckich, senator F. Parri oraz działacze Stowarzyszenia Włoskich Partyzantów (ANPI) wypowiedzieli się w oświadczeniach dla prasy przeciwko amnestii dla mordercy dziesiątków niewinnych ludzi. Parri stwierdził, że Krajowy Komitet do Walki z Faszyzmem wystąpi z żądaniem odrzucenia wniosku władz NRF.

W Północnym Wietnamie

Operacje w Laosie Przyniosły Sukces Wojskom Sajgonu

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — W poniedziałek i wtorek lotnictwo US przeprowadziło zmasowane naloty na stanowiska rakiet i artylerii przeciwlotniczej komunistów w Północnym Wietnamie. Około 250 samolotów szturmowych oraz osłony brało udział w akcji. Obejmowała ona stanowiska obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela, leżące do 90 mil w głębi Północnego Wietnamu. Trzy wyrzutnie rakiet zostały roztrzaskane, a piloci zaobserwowali około setki wtórnych eksplozji, dowodzących że trafiono w składy amunicji.

Operacja armii Południowego Wietnamu w Laosie została dziś zakończona. Dziś jeszcze wieczorem mają zostać ewakuowane ostatnie dwie bazy Sajgonu, z kilkunastu, które zostały założone w Laosie przez wojska Południowego Wietnamu w czasie operacji, która rozpoczęła się 8-go lutego. Są to bazy Dong Da i Hong Ha, leżące na terenie Laosu, w pobliżu granicy z Południowym Wietnamem.

Jednocześnie z ewakuacją baz rozpoczęła się już i ewakuacja amerykańskich helikopterów w Khe Sanh, które stanowiło bazą wypadową dla amerykańskich sił lotniczych, wspierających natarcie wojsk sajgońskich w Laosie.

Źródła sajgońskie stwierdzają, że operacja laotańska odniosła pełen sukces. Tak, jak to było w planie, przerwano szlak Ho Czi Minha, zdobyto wielkie zapasy broni, amunicji oraz żywności i wreszcie przekonano się, że wojska Sajgonu mogą same prowadzić operacje zaczepne przeciw komunistom bez pomocy sił żywych US.

Jednocześnie jednak należy stwierdzić, że cała operacja byłaby niemożliwa bez masywnego wsparcia 600 amerykańskich helikopterów, lotnictwa i artylerii. Z 600 helikopterów US, biorących udział w akcji stracono 90 a 50 członków amerykańskich załóg straciło życie.

Straty Południowego Wietnamu w siłach żywych są bardzo wysokie i stanowią blisko jedną czwartą z 24,000 żołnierzy Sajgonu którzy w dn. 8 lutego przekroczyli granicę Laosu. Z drugiej jednak strony straty komunistów są jeszcze większe i stosunek ich wynosi 10 do 1 na korzyść wojsk sajgońskich.

W czasie laotańskiej operacji amerykańskie helikoptery dokonały 2,000 startów z wojskiem i zaopatrzeniem dla walczących oddziałów, a samoloty szturmowe 3,000 razy startowały do akcji bojowej, bezpośredniego wsparcia.

Spotkanie Pekin-Moskwa

Moskwa (CST) — Z dwudniowym opóźnieniem TASS podał do wiadomość o rozmowie przeprowadzonej w Pekinie między premierem Czou En-lai a ambasadorem sowieckim w Pekinie, Wasilim Tołstikowem i wicemi nistrem spraw zagranicznych Moskwy a jednocześnie sowieckim delegatem do rozmów zagranicznych z Chinami, Leonidem Illiczewem. Tematem rozmów były, jak podaje TASS "zagadnienia interesujące obie strony."

Ślimaczy Postęp Spraw w Sądach

Wracają z Wietnamu

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Dalszych 2,940 amerykańskich żołnierzy wraca z Wietnamu do kraju, jak podał dzisiejszy komunikat. Są to głównie strzelcy morscy, z 1 dywizji marines.

Obecnie amerykańskie siły zbrojne w Indochinach wynoszą 312,000 ludzi.

Zgodnie z planem prezydenta Nixona do dnia 1-go maja b.r. liczba wojsk amerykańskich w Indochinach ma zostać zmniejszona do 284,000 żołnierzy. Jak prezydent Nixon powiedział, operacja laotańska wojsk sajgońskich nie wpłynie na zahamowanie wycofywania z Indochin amerykańskich żołnierzy.

Frank Sinatra Przechodzi w Stan Nieczynny

Palm Springs, Calif. (UPI) — Frank Sinatra, piosenkarz, często gwałtowy i kontrowersyjny, podczas swej 30-letniej kariery artystycznej, oświadczył, że opuszcza przemysł widowiskowy, przechodząc w stanie nieczynny. Ograniczy się tylko do pisania i nauczania. Sinatra, liczący 55 lat, oznajmił, że poświęci się więcej rodzinie i swym zażyłym przyjaciołom i może będzie "trochę pisał." Sinatra, milioner aktor i śpiewak, wykluczył także swój udział w polityce. Swą decyzję wycofania się z publicznego życia artystycznego Sinatra nazwał "ostateczną."

Stopniowy Spadek Śmiertelności Niemowląt

Washington (UPI) — Departament Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej podaje, że w 1970 roku nastąpił lekki spadek śmiertelności niemowląt w całym kraju.

Śmiertelność niemowląt do jednego roku życia spadła do 19.8 na 1,000 niemowląt, podczas gdy ta stopa śmiertelności w 1969 roku wynosiła 20.7 na 1,000. W latach od 1915 do 1919 śmiertelność niemowląt w Ameryce wynosiła 95.7 na 1,000. W 1950 roku wynosiła już tylko 29.2 na 1,000, a w 1960 roku 26 na 1,000.

Twardy Opór Komunistów w Laosie

Washington (UPI) — Pentagon przyznał wczoraj, że operacja wojenna w Laosie została "skrócona" z powodu twardego oporu komunistów.

Rzecznik departamentu obrony Jerry W. Friedheim oznajmił, że sekretarz obrony Melvin R. Laird został powiadomiony oficjalnie przez rząd Płd. Wietnamu, iż inwazja Laosu potrwa od 5 do 8 tygodni. Wojska Płd. Wietnamu wkroczyły do Laosu 8 lutego. Operacja została zakończona w 6-tym tygodniu, gdy pod naporem wroga armia Płd. Wietnamu zaczęła się wycofywać z Laosu. Gdyby nie kontrataki wojsk czerwonych, to operacja w Laosie potrwałaby dłużej. Wycofanie to było planowane według Friedheima i obecnie pozostało na terenie Laosu 5,000 wojsk Płd. Wietnamu z 20,000, jakie wkroczyły w lutym do Laosu.

Międzynarodowy Front Pracowników Samochodowych

Londyn (UPI). — Przebywający w Londynie prezes związku zawodowego pracowników przemysłu samochodowego, Woodcock nawoływał do bliskiej międzynarodowej współpracy robotników tej gałęzi przemysłu, celem zajmowania wspólnego stanowiska w stosunku do przemysłowców, prowadzących swoje zakłady w wielu krajach. Jest to związane ze strajkiem pracowników angielskich zakładów Forda.

Autobusy i Ciężarówki Wycofane z Ruchu

Pontiac, Mich. (UPI) — Korporacja samochodowa General Motors wycofała z ruchu 300 autobusów szkolnych i 3,300 lekkich troków, celem usunięcia wadliwych hamulców i zastąpienia ich hamulcami dobrze funkcjonującymi.

Śnieg w Warszawie

New York (UPI).— W Warszawie pada dzisiaj śnieg i temperatura wynosi 32 stopnie Farenheita, czyli 0 Celsjusza.

Wykopaliska Na Terenie Zamku w Warszawie

Warszawa. (DP) — Warszawscy archeolodzy rozpoczęli przygotowania do prac wykopaliskowych na terenie Zamku Królewskiego w Warszawie. Okres zimy wykorzystano na porządkowanie i kompletowanie dokumentacji archeologicznej z poprzednich badań.

Pracownia archeologiczno-konserwatorska PKZ w Warszawie ponownie skataloguje zabytki archeologiczne z terenu Zamku. Zbiera się też rozproszone po różnych instytucjach i placówkach naukowych szkice i rysunki z dawniejszych wykopalisk. Powstaje w ten sposób rodzaj archiwum dokumentacji i zabytków archeologicznych związanych z zamkiem.

Tegoroczne badania będą miały na celu rozstrzygnięcie kilku ważnych problemów związanych z najstarszymi dziejami grodu i Zamku. Archeolodzy będą chcieli ustalić ostatecznie lokalizację grodu. Najstarszy grodek miał kształt prawdopodobnie kolisty o promieniu ok. 50 m. Zajmował on dużo mniejszą powierzchnię niż późniejszy Zamek.

Konferencja w Białym Domu w Czwartek

Washington (UPI). — W czwartek odbędzie się w Białym Domu od dawna planowane, ale kilka razy odkładane spotkanie prez. Nixona z 12 kongresmanami - Murzynami, którzy problemy murzyńskie pragną oddać do rozwiązania bezpośrednio w ręce Prezydenta.

O tej "czarnej" konferencji w Białym Domu podał wczoraj Ronald Ziegler, sekretarz prasowy Prezydenta.

Murzyni zabiegali o tę konferencję z prez. Nixonem od roku, aby Administrację i bezpośrednio samego Prezydenta zainteresować bardziej problemami murzyńskimi.

Aby taką konferencję z Prezydentem wymusić, kongresmani-Murzyni zbojkotowali orędzie Prezydenta o Stanie Unii w dniu 23 stycznia. Na spotkanie z Prezydentem kongresmani-Murzyni przyjdą odpowiednio przygotowani. Każdy będzie miał odpowiedni raport traktujący o szczególnym problemie murzyńskim.

Próba Porwania Statku Ze Szczecina Do Szwecji

Szczecin. (Z.W.) — Przed sądem wojewódzkim w Szczecinie rozpoczął się proces przeciwko 21-letniemu Marianowi Gdańskiemu, mieszkańcowi Gliwic, oskarżonemu o to, że w zamiarze nielegalnego przekroczenia granicy państwa 26 października 1970 r. sterroryzował załogę statku pasażerskiego żeglugi szczecińskiej "Alina", sprowadzając tym samym bezpośrednie niebezpieczeństwo katastrofy w komunikacji wodnej oraz o to, że w zamiarze pozbawienia życia kapitana statku spowodował eksplozję granatu.

W traktcie przesłuchania M. Gdański przyznał się do zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu i wyjaśnił, że postanowił uprowadzić statek do Szwecji, używając do sterroryzowania załogi granatów własnej produkcji.

Zapowiedź Reformy Gabinetu

Washington (UPI) — Przywódca Republikanów w Izbie kongr. Gerald Ford oznajmił, że prez. Nixon wniesie do Kongresu jeszcze w tym tygodniu formalną propozycję takiej reformy swego gabinetu, żeby 11 departamentów zredukować do 9-ciu.

Sekretarz skarbu John B. Connally, który stoi na czele Komitetu przygotowującego kontrowersyjny plan reorganizacji rządu federalnego, powiedział republikańskim przywódcom w Izbie Reprezentantów, że obecna struktura gabinetu jest "nieskuteczna i niesprawna" (ineffective i inefficient) i że nowa propozycja Prezydenta dąży do reorganizacji federalnej biurokracji na bazie funkcjonalnej.

Według planu Prezydenta departament stanu, departament skarbu i departament sprawiedliwości pozostaną w dotychczasowej postaci, ale pozostałe 7 departamentów byłyby połączone w 4 następujące departamenty — rozwoju środowisk, rozwoju ekonomii, zasobów ludzkich i bogactw naturalnych.

Orędzie Prezydenta wraz z taką propozycją będzie przesłane do Kongresu jutro, to jest w czwartek, dnia 25 marca.

Syjam Wycofuje Swe Wojska z Wietnamu

Bangkok, Syjam (UPI) — Premier Thanom oświadczył, że Syjam wycofa z Południowego Wietnamu 12,000 swych żołnierzy, którzy są konieczni dla obrony własnych granic Syjamu. Połowa z nich zostanie wycofana do końca czerwca b.r. a reszta do lutego przyszłego roku.

Thanom stwierdził, że obecnie Południowy Wietnam posiada pod bronią 1.1 miliona żołnierzy i jest całkowicie zdolny do obrony granic własnymi siłami.

Wiek Głosowania Obniżony Do 18 Lat Uchwałą Kongresu

Washington (UPI). — Proponowana Poprawka do Konstytucji zniżająca wiek uprawniający do głosowania do 18 lat została wczoraj uchwalona przez Izbę Reprezentantów. Senat uchwalił ją w dniu 10 marca.

Ale uchwalona przez Kongres Poprawka do Konstytucji musi być jeszcze aprobowana przez 38 Legislatur 38 stanów. Aprobowało ją już 12 stanów. Gdy nastąpi aprobata wszystkich stanów, to uchwała Kongresu zostanie włączona do Konstytucji jako 26-ta Poprawka.

Senat Otwiera Dziś Debaty Nad Projektem

Chodzi o Prymat U. S. w Przemyśle Samolotowym

Washington. (UPI) — Prez. Nixon wystosował wczoraj nowy apel do Senatu, by aprobował fundusze na rozwój dwóch prototypów kontrowersyjnego samolotu transportowego o szybkości ponaddźwiękowej (SST).

Prezydent mówił przez 15 minut z dużym naciskiem i determinacją do wezwanych do Białego Domu przywódców Republikanów w Kongresie, nalegając na nich, aby wzmogli wysiłki w Kongresie celem ratowania projektu SST, gdyż w przeciwnym razie grozi Ameryce utrata w swiecie prymatu w przemyśle samolotowym. Po dwugodzinnej konferencji z sen. Hugh Scottem i kongr. Geraldem R. Fordem, Prezydent nalegał, aby Senat jutro głosował i uchwalił sumę $134 miliony potrzebne na razie dla dalszego utrzymania przy życiu całego projektu SST.

Prezydent wyraził przy tym przekonanie, że problemy "ekologiczne", — które stwarzają opory w Kongresie przeciwko projektowi SST, dadzą się rozwiązać w drodze badań, a Stany Zjedn. nie mogą sobie pozwolić na rezygnację — z światowego przodownictwa w przemyśle samolotowym.

Sekretarz skarbu John Connaly, biorący także udział w konferencji Prezydenta w Białym Domu z republikańskimi przywódcami Kongresu, powiedział że jest po prostu nie do wiary, żeby Stany Zjedn. miały dobrowolnie zrezygnować z prymatu światowego w przemyśle samolotowym na rzecz innego mocarstwa, bo tracąc prymat samolotwy, można stracić także rolę politycznego przywódcy wolnego świata.

Ale sen. Scott wyraził obawy, że wynik głosowania w Senacie jutro na rzecz wydatku $134 milionów dla kontynuowania projektu SST jest "nadal wątpliwy", bo jest jeszcze wielu senatorów "niezdecydowanych", którzy są tym językiem u wagi w walce między zwolennikami, a przeciwnikami projektu SST na terenie Senatu.

Gdy dzisiaj debata nad projektem SST została w Senacie wznowiona, to sen Edward Kennedy nazwał proponowane samoloty ponaddźwiękowe "latającą zabawką w komplecie samolotów odrzutowych".

Izba Reprezentantów ubiła projekt SST w ubiegłym tygodniu. Klęska jutro w głosowaniu w Senacie byłaby równoznaczną z końcem tego projektu.

Temperatura

Najniższa temperatura w naszym kraju została osiągnięta dziś rano 10 stopni poniżej zera w Devil's Lake, N.D. Najwyższa zaś była osiągnięta 95 stopni w McAllen, w Teksasie.

Dziennik Związkowy

Dziś drukujemy listę agencji na przedmieściach

Chicago Hts. News Agency
1652 Vincennes Ave.
Chicago Hts., Illinois 60411
Tel. SK 5-0201

Harvey News Agency
15214 Park Ave.
Harvey, Illinois 60426
Tel. 333-0048

Joseph Milecki
1620 Greenleaf St.
Evanston, Illinois 60602
Tel. GR 5 9714

Polski Samochód Ludowy w Roku 1972

Warszawa. (Dz. P.) — Reżym Edwarda Gierka przystępuje do realizacji planu wyprodukowania samochodu ludowego, to jest na tyle taniego, aby mogli go kupować robotnicy. Wiadomo że Gomułka był przeciwny wszelkim tego rodzaju planom uważając że jeszcze nie nadszedł czas na motoryzowanie Polski.

W cwili obecnej licząca prawie 33 miliony mieszkańców Polska posiada tylko 430,000 samochodów, a ponieważ najbliższy do Volkswagena, choć znacznie gorszy model Syrena kosztuje 74,000 zł, zarabiający miesięcznie polski robotnik musi oszczędzać lata, aby ją kupić.

W dodatku trzeba czekać lata na dostawę, bo produkcja bynajmniej nie jest masowa. Wszystki to obiecywano zmienić w ciągu najbliższych pięciu lat.

Ostateczne plany produkcyjne polskiego popularnego samochodu jeszcze nie są gotowe. Najprawdopodobniej będzie to gruntownie ulepszony model Syrena. Rząd obiecał że nowy typ wejdzie na taśmę produkcyjną już w połowie roku 1972 w Bielsku-Białej.

Motywy decyzji reżymu uruchomienia masowej produkcji samochodu ludowego są oczywiście zarówno gospodarcze, jak polityczne. Gierek, który zawsze był entuzjastycznym zwolennikiem, uważa — że czas najwyższy zmniejszyć różnicę w poziomie zmotoryzowania między Polską i takimi krajami jak Węgry i Czechosłowacja. Ponadto uważa że nadzieja na kupno samochodu zachęci robotników do intensywniejszej pracy.

Cena unowocześnionej Syreny będzie zapewne wynosić około 50,000 zł, z tym że będzie można ją kupować na wygodne raty. Polski przemysł samochodowy zamierza produkować po 150,000 samochodów ludowych rocznie w latach między 1977 i 1980.

Nie jest wykluczone — że przynajmniej część produkcji byłaby powierzona firmie zagranicznej. Decyzje w tym punkcie jeszcze nie zapadły.

Opracowując nowy model inżynierowie mają wziąć pod uwagę wady obecnej Syreny: jej zbyt wielki ciężar, niedostateczną szybkość i złe urządzenie wnętrza. Także zużycie benzyny (które wynosi teraz do 11 litrów na 100 km) ma być zmniejszone.

Nowy model ma mieć znacznie lepszą karoserię i wnętrze podobne do Renault 16.

Omawiając te wszystkie projekty prasa polska nie zapomina także o słabych stronach polskiej motoryzacji. — Jeden z dzienników zamieścił list czytelnika przypominający że Polska, choć nie zmotoryzowana, ma już dzisiaj więcej wypadków drogowych niż Stany Zjednoczone, gdzie dwa samochody przypadają na pięć osób i więcej niż Anglia, Niemcy i Francja gdzie co piąty obywatel ma auto.

A na 1,000 Polaków przypada mniej niż 14 samochodów.

Dz. Polski - Londyn

Program O Walkę z Przestępczością Młodzieży

Washington. (UPI) — Prez. Nixon oświadczył wczoraj, że dotąd istniejące programy zwalczania przestępczości nieletnich i zbrodni młodzieży były fragmentaryczne i nieskuteczne", wobec czego Prezydent wezwał do opracowania nowego programu.

W rocznym sprawozdaniu do Kongresu odnośnie tej dziedziny Prezydent stwierdza, że problam zbrodniczości młodzieży jest szczególnie palący w gettach kolorowych, gdzie całe dotychczasowe formy życia muszą ulec zmianie, jeśli problem ma być opanowany i rozwiązany.

Pilna potrzeba zredukowania zbrodni wśród młodzieży kolorowej w wielkich miastach jest oczywista — stwierdza raport Prezydenta. Wymaga to totalnych wysiłków w kierunku zmiany ich demoralizujących warunków i wzorów życia, zniesienia nierównych sposobności i dyskryminacji, — rozluźnienie przepełnionych gett, w których większość tej młodzieży żyje.

Jednym z największych zadań przed jakim stoi naród jest umieć znaleźć się w problemach nędzy, dyskryminacji i trosk bieżącego życia wielkich miast. Nowa Krajowa strategia jest rozwijana przez Administrację Nixona — do traktowania tych palących problemów wielkich miast.

Wśród zmian rozważanych w programach federalnych pierwszeństwo jest dane wysiłkom prewencyjnym i traktowaniu problemów młodzieżowych przez czynniki lokalne, aby nie dopuszczać do wejścia młodzieży na drogę sądów karnych i do domów poprawczych.

Raport Prezydenta przygotowany przez Administrację Młodzieżową Departamentu Zdrowia, Edukacji i Dobroczynności stwierdza w konkluzji, że:

1. Brak jest skutecznego, krajowego kierownictwa w traktowaniu wszelkich problemów młodzieżowyc łącznie ze zbrodniczością.
2. Stany i miasta nie zrobiły maksymalnego użytku z otrzymanych na ten cel subwencji federalnych.
3. Lokalne programy nie były dopasowane do planów stanowych.
4. Stanowe planowanie było powierzchowne i nieskuteczne.
5. Nie opracowana żadnego wzoru akcji prewencyjnej i rehabilitacji młodzieży.

Statystyka stwierdza, że w ostatniej dekadzie przestępczość nieletnich i zbrodnie młodzieżowe wzrosły 4-krotnie szybciej od przyrostu ludności.

Z Cleveland

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
jest do nabycia pod następującym adresem: —
CHARLES VOJACEK
2301 Coventry Drive
Cleveland, Ohio. 44134
Tel. 842-1099

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Matching Ponchos

Make a pretty pair in practical ponchos.

Mom-daughter ponchos! Grochet granny squares. Join, add open-work yoke, border, fringe. Pattern 7041: Sm. (children 2-6), Med. (child's 8-12). Lg. (teens and misses 14-18), included.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163 Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

NEW 1971 **Needlecraft Catalog** —more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. $1.00.

Complete Instant Gift Book— more than 100 gifts for all occasions, ages. $1.00.

Complete Afghan Book— $1.00.
"16 Jiffy Rugs" Book. 50c.
Book of **12 Prizes Afghans.** 50c.
Quilt Book 1—16 patterns. 50c.
Museum Quilt Book 2 — 50c.
Book 3. **"Quilts for Today's Living".** 15 patterns. 50c.

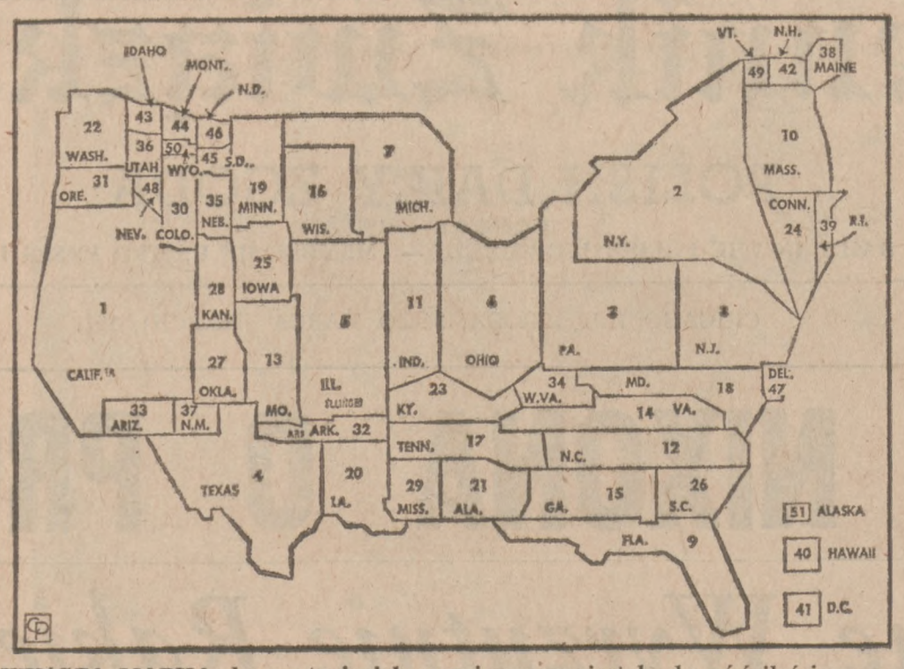

POWYŻSZA MAPKA demonstruje jak rozmieszczona jest ludność ilościowo w poszczególnych stanach. Stany są ponumerowane odnośnie liczby swoich mieszkańców; i tak w Kalifornii mieszka najwięcej osób, na drugim miejscu znajduje się stan Nowy York. Illinois pod względem ludności jest na 5 miejscu.

"Weneci Na Ziemiach Polskich"

Londyn. — Polskie Towarzystwo Historyczne urządziło w sali sztandarowej Instytutu i Muzeum Gen. Sikorskiego, odczyt prof. dr Tadeusza Sulimirskiego, na temat: "Weneci na ziemiach polskich".

Przewodniczył generał M. Kukiel.

Profesor Sulimirski, prehistoryk, nie zamyka się w swej specjalności. Pilnie śledzi osiągnięcia innych nauk, i łącząc je z badaniami archeologicznymi, wyprowadza wnioski, które wzbogacają naukę.

Zagadnienie Wenetów jest jednym z tych o którym nauka nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Wiemy, że przez pewien czas przebywali na ziemiach polskich, że pozostały po nich m.in. nazwy rzek itd., że nie byli Słowianami i że później przenieśli się na południe.

Ślady po ich pobycie są pilnie badane przez uczonych wielu narodów. Jednym z nich jest nasz znakomity uczony. Prof. T. Sulimirski w r. 1970 objechał znaczną część północnej Europy, badając zagadnienie Wenetów. A w roku 1971 wybiera się na badanie w południowej Europie tego samego zagadnienia.

Najbardziej znanym miejscem osiedlenia się tego ludu jest Wenecja. Ale ślady ich pobytu znajdujemy nie tylko w północnej ale i zachodniej czy południowej Europie, a nawet w Małej Azji. Nie wyjaśnione jest m.in. zagadnienie czy kiedy przebywali na ziemiach polskich byli warstwą górną, a więc czy pobili Słowian, którzy tu byli wcześniej, czy też było odwrotnie.

Profesor podał nam swoje wnioski, tak odnośnie tego zagadnienia jak i kolebki słowian.

Odczyt ten był powtórzeniem rozszerzonym odczytu pod tym samym tytułem, wygłoszonego na niedawnym Kongresie Współczesnej Nauki i Kultury Polskiej na Obczyźnie oraz na międzynarodowym kongresie archeologów w Niemczech.

Stefan Legeżyński
Dz. Pol.—Londyn.

Polak Przewodniczącym Konferencji Nauki w Genewie

Genewa (ZW) — Rozpoczęła się w Genewie konferencja ekspertów rządowych do stanu nauki i techniki, zorganizowana przez Europejską Komisję Gospodarczą.

Przewodniczącym sesji wybrano przedstawiciela Polski, zastępcę przewodniczącego Kouitetu Nauki i Techniki, J. Meterę.

Głównym celem sesji jest uzgodnienie programu współpracy krajów europejskich, a także S w dziedzinie nauki i techniki oraz rozważenie celowości powołania stałego organu do tych spraw w ramach Europejskiej Komisji Gospodarczej.

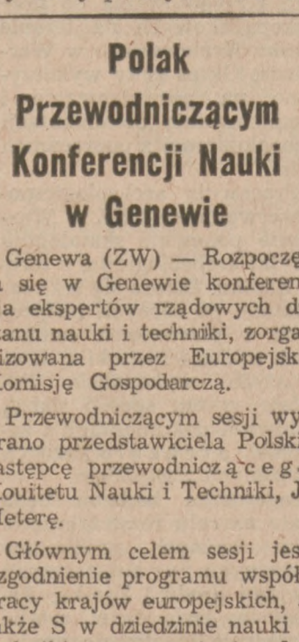

ZASKOCZENIE — Niemałą niespodzianką dla organizatorów uroczystości rozdania nagród w Hollywood przyznanych przez Akademię Muzyczną było przybycie Paula McCartney'a (Beatle) z żoną. Paul odebrał nagrodę przyznaną nieistniejącemu już zespołowi za piosenkę "Let It Be".

Kisielewski Wrócił Na Łamy Tygodnika Powszechnego

Warszawa. (DP) — Pojawiły się pierwsze oznaki odwilży w polskim życiu kulturalnym — twierdzi korespondent Reutera. Jako dowód podaje pojawienie się po raz pierwszy od 3 lat w "Tygodniku Powszechnym" felietonu Stefana Kisielewskiego, a w organie prawników "Prawo i Życie" artykułu antysemity Ryszarda Gontarza.

Zdaniem Reutera — oznacza to przyznanie większej swobody zarówno prawemu jak i lewemu skrzydłu polskiej opinii publicznej, bo Gontarz popadł u Gomułki w niełaskę, gdy w czasie kampanii antysyjonistycznej w roku 1968 szczuł na Żydów znacznie silniej niż ortodoksyjni dziennikarze ówczesnego reżymu.

Pierwszy felieton Kisielswskiego w "Tygodniku Powszechnym" zatytułowany był (podajemy w przekładzie z angielskiego) "Jeszcze raz na starcie" i wyśmiewał artykuł, który ukazał się w organie polskich ateistów.

Autor tego artykułu napisał że dobrobyt w Szwecji jest "jałowy, nudny i godny potępienia". Kisielewski odpowiada: "Wolałbym, aby Polacy przekonali się o tym — z własnego doświadczenia. Gdy staniemy się nieszczęśliwi z powodu nadmiernego dobrobytu i technologicznej wygody, wtedy pomyślimy w jaki sposób uwolnić się od tej opresji"..

Zdaniem korespondenta — decyzja zdjęcia Kisielewskiego i Antoniego Słonimskiego z czarnej listy pisarzy, których nie wolno drukować, zapadła przed 2 tygodniami.

Watykański Gallup

Rzym (DP). — Prasa nazywa "gallupem" ankietę na jaką mają odpowiedzieć księża za pośrednictwem ordynariuszy diecezjalnych, — by przygotować materiał dla obrad Synodu w jesieni b.r.

W ankiecie znajdą się pytania dotyczące współczesnych metod duszpasterstwa i kontrowersyjnych, aktulnych problemów jak m.in. celibatu.

Osunięcie Ziemi w Sandomierzu

Warszawa, (ŻW) — Zabytkowym kamieniczkom w centrum Sandomierza znów zagraża poważne niebezpieczeństwo. Przed kilkoma dniami osuwająca się ziemia utworzyła wielką rozpadlinę w centrum miasta przy ul. Dąbrowskiego. Spowodowało to odkrycie fundamentów w kilku budynkach położonych w pobliżu skarpy oraz osunięcie się dwóch budynków o około 30 cm poniżej poziomu jezdni. Na szczęście nie było ofiar w ludziach.

3 Osoby Zabite w Katastrofie Samochodowej

Warszawa. (ŻW) — Tragiczny wypadek wydarzył się 16 bm., w miejscowości Cmolas, pow. Kolbuszowa.

Samochód ciężarowy "Star-21" prowadzony przez zamieszkałego w Łodzi Aleksandra Młotkiewicza wpadł w poślizg i stoczył się z wysokiego nasypu drogi do rowu.

Jadący na skrzyni ładunkowej ciężarówki przypadkowi pasażerowie zabrani przez kierowcę po drodze: — Józef Tęcza, zamieszkały w Kopciach; Cecylia Kopeć z Woli Raniżowskiej i Anna Kulik z Siedlanki — ponieśli śmierć na miejscu; 4 osoby, które doznały ciężkich obrażeń ciała oraz 2 lekko ranne przewieziono do szpitala w Kolbuszowej.

Kierowca wyszedł z wypadku niemal bez szwanku.

Dr K. Wiszniewski Zmarł w Warszawie

Warszawa. (DP) — Dr. Kornel Wiszniewski, chirurg, zmarł nagle w Warszawie w wieku lat 61.

W czasie wojny był w polskim lotnictwie w Anglii. Po wojnie mieszkał w Londynie, gdzie był bardzo popularnym i miał wielu przyjaciół.

Przed około 10 laty wrócił do Warszawy, gdzie praktykował i chętnie spotykał przyjezdnych przyjaciół z Londynu.

Viva La Shirtwaist

VIVA LA SHIRTWAIST — it's glamourous, it's versatile, it's a wardrobe! Team any 3 lengths (tunic, regular, long) with pants or skirt.

Printed Pattern 4796: **NEW** Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) day length 2¾ yars 39-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free patern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. $1.00

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

143——— (Ciąg dalszy)

—Dyrektorem teatrów, jak mój przyjaciel Gedenow w Petersburgu, musiał mieć dobrą protekcyą, prawdopodobnie jakiej hrabiny Tatiany albo metropolity Filareta w Moskwie. Dyrektorem teatrów, pułkownik, który nie miał innej zasługi jak to, że pozwolił sobie uciąc rękę . . . w końcu i Mitwed stał się równym mnie w stopniu . . . no, teraz przyznać trzeba, szczególniejsze rzeczy widzi się na tym świecie. . . . Są tacy, co mają szczęście, inni zaś, którzy. . . . Ja, naprzykład, doktorze, gdyby nie ten nieszczęśliwy przypadek, co na kilka dni sparaliżował moje zamiary, miałem piękne widoki przed sobą, trzymając dwóch naczelników band powstańczych tak, że wymknąć mi się nie mogli; lecz nie mam szczęścia, nie mam szczęścia.

—Z pańskiemi zdolnościami wojskowemi, mógłbym nawet powiedzieć z pańskim geniuszem, zmusisz je pan do przyjścia, excellencyo.

—Mój kochany, do tego potrzeba abym wyzdrowiał, to może będzie i lepiej; lecz powiedz mi pan otwarcie, jak prędko myślisz będę mógł objąc na nowo dowództwo?

—Ale, generale, to jest zależnem.

—Zależnem, od czego?

—Muszę zwrócić uwagę waszej excellencyi, że codzienne używanie wódki podtrzymuje zaognienie i że. . . .

—Więc potrzeba, abym pił czystą wodę jak ta świnia Abraham; jeśli pan nie masz innego lekarstwa, nic nie zrobisz ze mną, wódka jest niezbędną dla mnie w tym kraju, nieszczęściem, ta co ją sprzedają tu, w tej okolicy, nic nie warta, za słaba i dlatego pisałem do Warszawy, żeby mi przysłali zapas, lecz tu nie o to chodzi; ile dni myślisz pan potrzeba mi jeszcze dla odzyskania sił?

—Najmniej ośm dni, excellencyo.

—A najwięcej?

—Piętnaście; nie więcej.

Generał głośnym wybuchnął śmiechem.

—No, mój kochany, dzięki twoim lekarstwom, za ośm dni, odbędę pielgrzymkę do Częstochowy i rozprawię się z Chuską po grecku.

—Po grecku? rzekł doktor zdumiony.

—Tak, mój kochany, po grecku! Człowiek zmuszony siedzieć w domu jak ja, staje się uczonym, przedewszystkiem, jeśli się otrzymuje wizyty starego kapitana Blumenwala; wystaw pan sobie, ten szalony Niemiec czyta książki . . . starożytne, jak je nazywa; pewnego razu zapytałem go, jakie tortury były używane w tych czasach.

—Rozumie się, że knut.

—Nie, mój kochany, coś lepszego jeszcze.

—Lepsze niż knut, a więc kije?

—Ani jedno, ani drugie, wyżłobienie.

Abraham przygotowywał uspakajający napój dla swego chorego: mięszaninę araku z wódką, a to mu nie przeszkadzało przysłuchiwać się rozmowie.

—Nie mogę tego zrozumieć, rzekł doktor.

—Wierzę, odparł Swinin poważnie; ja sam tego nie rozumiałem.

—Co się tyczy tortur, nie mam o tem żadnego pojęcia, mówił lekarz ze szczerością.

—A jednakże bardzo to jest piękne, i pierwszy Polak, co wpadnie mi w ręce, będzie mi służył po przejścia z teoryi w praktykę. Otóż na czem się to zasadza: Bierze się więźnia, na przykład, Padleca, zdejmuje się z niego ubranie, potem przywiązuje się do słupa i całe jego ciało powleka się. . .

—Smołą, widziałem jak to robił generał Toll, potem zapala się i . . .

—Ba! rzekł Swinin z lekceważeniem; nie tylko widziałem, ale sam to, więcej niż dziesięć razy robiłem, i mówię panu, że w tem nie ma nic nowego ani zabawnego. W starożytnych czasach byli ludzie w wynajdywaniu tortur; zamiast posługiwać się smołą, używali miodu.

—Na Mazowszu nie brak miodu: nigdy jeszcze nie widziałem tyle dzikich pszczół, co w okolicznych borach; lecz mniejsza o to, przyznać muszę, że nie rozumiem.

—Czy wiesz, mój drogi, kto lubi miód?

Wszyscy ludzie, ja myślę, a przedewszyskiem miód pitny jest wyśmienity.

—Lcbi, nie odnosi się ani do ludzi, ani do trunku; jakie zwierzę przekłada miód nadewszystko?

—Szare niedźwiedzie i muchy.

—A więcej jeszcze niż szare niedźwiedzie i muchy?

—Doprawdy, że nie wiem.

Swinin nie mógł powstrzymać wybuchu tryumfującego śmiechu.

—Pszczoły, mój kochany, pszczoły.

—Jest to możebne; lecz w tem wszystkiem. . .

—Nie mogłeś pan wymyśleć tortur przez wyżłobienie, mój kochany doktorze, Grecy byli przemyślniepsi, powlekali miodem skazanego i przywiązywali go w sąsiedztwie ula; naturalnie, pszczoły przylatywały dziesiątkami, setkami, tysiącami, ssąc miód i kłując żądłami pacyenta; potem, że także lubią i ciało, wystrzygają je powoli, każda wycina w tej jednej żywej ranie kawałek, który następnie wyrywa, i pomału, wijącego się z bólu, obgryzają godzinami, całemi dniami, aż do chwili, w której będzie nit tylko umarłym, lecz szkieletem; rozumiesz teraz, doktorze? Spróbuję tych tortur, bo to musi być zajmujące.

—Jakto! to bardzo oryginalne, excellencyo; i to na pewno na Chusce chcesz pan zrobić doświadczenie?

—Nie wiem jeszcze, bo to zależeć będzie do czasu, jaki mu będę mógł poświęcić; wreszcie, rozumiesz pan, mój kochany, że trzeba także zważać i na opinią publiczną, bo wielu bałwanów zawsze krzyczy o spełnianych przez nas okrucieństwach.

—Jak długo skazany może wytrzymać podobną mękę?

—To, mój kochany, zależy od pszczół; jeżeli jest gorąco, to myślę, najwięcej dwa dni.

—To dobrze! pomyślał sobie Abraham, przygotowując napój; mam lepszy sposób, praktyczny w każdej porze roku i miesiąc trwający.

—Excellencyo, wielkie zwycięztwo, wykrzyknął, wchodząc młody porucznik, Narbut nie żyje i Dzieci Rozpaczy wytępieni.

—Któż to u djabła panu powiedział? spytał młodzieńca głosem surowym generał, któremu ten zapał z powodzenia się komu innemu wcale się niepodobał.

—Warszawska, gazeta urzędowa, rzekł porucznik, pokazując dziennik.

—Jakiem prawem śmiesz pan wobec mnie czytać ten dziennik? wrzasnął Swinin, blady z gniewu.

—Był do mnie adresowany, excellencyo, wyszeptał zmieszany młodzian.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Kronika z Bridgeportu

Wiadomości z Ulicy Morgan. — Święcone, Zabawy, Posiedzenia Towarzystw. — Sprawa Centrali Towarzystw

W ubiegłym tygodniu w kronice z Bridgeportu było poruszona sprawa naszych polskich składów; tematem było lepsze oświetlenie okien wystawowych i ich upiększenie, aby ci którzy idą Morgan ulicą, zatrzymali się i podziwiali pięknie ubrane okna polskiego składu. Z okien powinny być usunięte napięcie i wstawione nowe okna wystawowe, i myte każdego dnia. Materiał w oknie powinien być nowy i ładny — ustawiony w takim porządku, aby zwrócił uwagę każdego przechodnia, a wtedy ożywi się nasz polski interes.

Morgan ulica to centrum naszych polskich interesów. Polonia posiada tu Pulaski Seving and Loan Assn., który się mieści na rogu ulicy Morgan i 32-ga ulica, jeden blok dalej mieści się piękny Dom Polski im. A. Mickiewicza, mamy tu kwiaciarnę i tak zwany "Gift Shop" pod nazwą Pieras Flowers; mamy tu piekarnie, grocernie, mieśliśmy tu skład mebli — "Vincent Furniture." Skład ten z braku poparcia musiał zamknąć swoje podwoje..

Morgan ulica może być doprowadzona do normalnego stanu, gdy kupcy nasi zabiorą się do ulepszenia swych okien wystawowych i sprowadzą taki towar jaki widzimy na Halsted ul.

Ważne Dla Obywateli Dzielnicy Bridgeport

Każda rodzina, a szczególnie każdy właściciel domu powinien się zaipsać na członka miejscowej Centrali Towarzystw — Bridgeport Civic League. Koszt członkostwa $1.00 rocznie. Członek tej organizacji będzie informowany o sytuacji. Tylko zorganizowani możemy czegoś dokonać, pojedynczo nic nie zrobimy.

Po wyborach na Mayora może wszystko się zmieni, w cichej dzielnicy może powstać nieład i chaos, my obywatele zorganizowani możemy obalić wszystkie plany tych, którzy chcą z naszych dzielnic zrobić dżunglę. Posiedzenia Centrali odbywają się w każdy drugi poniedziałek miesiąca w New National Hall, pnr. 3312 S. Morgan ul., o godzinie 7:30 wieczorem.

Ogłoszenia Płatne Do Dziennika Związkowego

Można przysłać do korespondenta tej kroniki jeżeli macie zamiar sprzedać swój dom lub farmę, albo chcecie wynająć mieszkanie, dzwońcie pnr. YA 7-9049, do Wł. Tomaszewskiego. Przyjmuję również nekrologi oraz podziękowania po pogrzebie. Poza ogłoszeniami płatnymi przejmuję bezinteresownie inne wiadomości —rocznice ślubu, jubileusze małżeństwa i inne. Adres: — Władysław Tomaszewski, pnr. 2906 So. Archer Ave. Chicago, Ill.— 60608. Tel. YA 7-9049.

W Sprawie Ogłoszeń Wielkanoc.

Każde Tow., Klub, Placówka, Korpus, Legion Pań, Posterunek, w naszej dzielnicy, powinien dać ogłoszenie świąteczne do Dzien. Związkowego przynajmniej, za $10; pamiętać należy, że dzielnica Bridgeport ma kronikę, która się ukazuje każdego tygodnia, gdzie ogłasza się posiedzenia towarzystw i organizacji. Wobec tego powyższe powinny dać dwa ogłoszenia: to jest na Boże Narodz. i Wielkanoc. Ogłoszenia proszę nadsyłać nie później niż 5 kwietnia. —W. Tomaszewski, 2906 S. Archer Ave. Chicago, Ill. 60608.

Uznanie Dla Doboszy i Trębaczy

W środę, 17 marca, odbyła się wielka parada z okazji św. Patryka Dobosze i Trębacze Gminy 80 ZNP jako reprezentacyjna Drużyna ZNP brała w tej paradzie udział. Przeszło 60 dzieci pomimo mrozu czekało na swoją kolejkę. Kierownicy tej parady powinni byli przydzielić numery i wpuścić mniejszą młodzież w szeregi aby nie marżnęła 3 godziny czekając na numer 115. ZNP nie jest organizacją małą i traktowana powinna być z pełnym respektem, inaczej niż było 17 marca. Na rok przyszły będzie postawiony warunek.

Uwaga Członkowie Tow. Synowie Ziemi Polskiej

Zarząd Tow. Synowie Ziemi Polskiej Gr. 1824 ZNP podaje do waidomości, iż zarząd i sekr. fin. p. Frenzel będą obecni na sali w niedzielę, 11 kwietnia od godz. 12-ej do 2:30 po poł. zbierane będą podatki; posiedzenia regulernego nie będzie z powodu świąt wielkanocnych. Zarząd prosi członków aby przyszli na salę zaraz po 12-ej, gdy sekr. fin. będzie urzędować. Ci którzy nie mogą przybyć, mogą zaległe podatki zapłacić u p. Frenzel pnr. 3224 S. Archer ul. Następne posiedzenie odbędzie się w drugą niedzielę maja. — Wł. Tomaszewski, prezes; — Zofia Tor, sekr. prot.; Aurelia Frenzel, sekr. fin.

Z Klubu Polska Wieś

Z Klubu Polska Wieś nr. 196 ZKM — odbędzie swoje posiedzenie w przyszłą niedzielę, 28go marca, w sali parafialnej św. Barbary, o godz. 2-ej po południu. Zarząd prosi członkinie o liczne przybycie, są ważne sprawy do omówienia załatwienia. Obecność członkiń i członków jest wymagana. — Prosimy o przybycie na powyższe. — Jan Bandur, prezes; Zofia Tor, sekr. prot.

oM-.- ki H z 3y.nBz

Uwaga Delegaci do Gr. 80 ZNP.

Regularne miesięczne posiedzenie delegacji Gm. 80 ZNP — odbędzie się w przyszły piątek, 26 marca, ważne sprawy do omówienia i załatwienia; prosimy o liczne przybycie. — Wł. Tomaszewski, prezes; K. Frenzel, sekr.

W. Jędresik Wraca do Zdrowia

Po tygodniowej chorobie, Waleria Jędresik, przewodnicząca Komitetu Młodzieży, przychodzi do zdrowia i odwiedziła lekcje Doboszy i Trębaczy przed paradą św. Patryka w śródmieściu. Miejsce jej zajmowała córka Teresa Ryndak.

Prezes Gminy 80, Wł. Tomaszewski cieszy się jej powrotem, życząc zdrowia i długiego życia, dla dobra naszych Doboszy i Trębaczy, z którymi pracuje długie lata.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

SALA DO WYNAJĘCIA
Na Bankiety,
Wesela lub Obchody
i inne okazje
Zgłaszać się:
DO DOMU POLSKIEGO
3310 So. Morgan ulica
ANNA ZALESIAK,
Zarządczyni
Tel. FR 6-4455
Obsługa grzeczna.
Ceny przystępne. Przyjmujemy zamówienia przyjęć po pogrzebie. Potrawy przyrządzane przez doświadczoną kucharkę.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do
NASZYCH CZTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie
By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?
Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą $1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.
Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu .....
Miasto..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

Prezes Mazewski Na Monte Cassino u Grobu Gen. Andersa

PREZES KPA MEC ALOJZY MAZEWSKI na cmentarzu na Monte Cassino, składa kwiaty na płycie grobu gen. Andersa, w towarzystwie prezesa Wydz. Stan. KPA na stan Illinois, dra Edwarda Różańskiego, redaktora naczelnego Dziennika Związkowego, Jana Krawca oraz przedstawicieli Polonii z Rzymu.

Kongr. Puciński — Wyróżniony

Deartament Zdrowia, Edukacji i Administracji Spraw Społecznych zawiadamia, iż Byron E. Goetz, rejonowy komisarz Administracji Opieki Społecznej wyróżnił zaszczytnie Dyplomem Uznania kongresmana Romana C. Pucińskiego, przew. Rady Rozgłośni obcojęzycznych, który ma w swoim posiadaniu i prowadzi stację radiową WEDC.

Akt uroczystego wręczenia Dyplomu Uznania odbył się dnia 19 marca, w studio stacji radiowej WEDC, w uznaniu wybitnych usług i pracy publicznej w celu zapewnienia rozpowszechniania programów Opieki Społecznej,— które zapewniają miesięczne zasiłki na wypadek niezdolności do pracy, w wypadku śmierci lub przejścia na emeryturę, — nadto ochronę ubezpieczenia zdrowotnego w ramach Medicare dla poważnej liczby grup etnicznych w rejonie Chicago, przez okres ponad 30 lat.

Chicago Trzecim Miastem w Kraju

Krajowe Biuro Spisu Ludności ogłosiło, iż rejon metropolii Chicagoskiej utrzymał się według spisu z 1970 roku na trzecim miejscu w kraju, poza metropolią Nowego Yorku i poza metropolią Los Angeles.

Metropolia Chicagoska utrzymała w ten sposób swą identyczną pozycję jako trzeciej, a osiągniętej po spisie ludności w 1960 roku.

Biuro Spisu ogłosiło, iż zaludnienie naszej metropolii z powiatami Cook, Du Page, Kane, Lake, McHenry i Will wynosiło w 1970 r. 6,978,947. Zaludnienie Metropolii New Yorku zaś 11,528,649, a Los Angeles wraz z Long Beach — 7,032,075.

ALICE CRIMMINS, lat 31, opuszcza sąd w Nowym Yorku gdzie już w drugim procesie odpowiada pod zarzutem zamordowania swoich dwojga dzieci. Sprawę wznowiono kiedy poprzednim razem stwierdzono niezgodne z regulaminem sądowniczym postępowanie 3-ch członków ławy przysięgłych.

Dzień Szynek w Klubie Par. Osielec

Ludwika Rapacz, przew. imprezy

Klub parafii Osielec nr. 203 ZK Małop. serdecznie zaprasza całą Polonię na Dzień Polskich Szynek i urozmaicony rozrywkami Wieczór, w niedzielę, 28go marca, w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 S. Western Ave. Wstęp na salę o godz. 2ej po poł, — o godz. 3-ej punktualnie rozpocznie się program Dnia Polskich Szynek.

Komitet z przewodniczącą na czele kol. Ludwiką Rapacz dokłada wszelkich starań aby ta impreza wypadła jak najlepiej.

Nasz klub jest bogaty w finanse, gdyż wszystkie fundusze, które wpływają z naszych imprez przeznacza na dobre cele.

Praca Klubowa polega na poparciu Polonii, która zawsze wspiera nasze imprezy za co serdecznie dziękujemy słowami "Bóg Zapłać", wierząc, że i tym razem o nas nie zapomną.—Mieczysław A. Binkowski, koresp.

Zebranie Komisji 9-ej Związku Polek

Komisja 9-a Związku Polek w Chicago odbędzie swe posiedzenie w piątek, dnia 26 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Domu Zw. Polek, pnr. 1309 N. Ashland ave.

Delegatki proszone są o przybycie, gdyż mamy wiele spraw do załatwienia m. in. wybór sekretarki prot. w miejsce Siostry Gawrońskiej, która po swej chorobie potrzebuje wypoczynku przez pewien okres czasu. Delegatki życzą jej rychłego powrotu do zdrowia.

Na posiedzeniu w lutym komisja gościła naczelną Sekretarkę Głównego Zarządu p. Michalinę Ferguson, która odebrała przysięgę od nowego zarządu. Stanowa Prezeska p. A. Szlak wygłosiła do Izby przemówienie w sprawach organizacyjnych. Po instalacji bawiono się do późnego wieczora.—W. Sidor, koresp.

Naukra Gry w Tenisa

Chic. Dystrykt Parków umożliwia nauczenie się bezpłatnie gry w tenisa. Tworzone będą w parkach oddzielne klasy dla dzieci i oddzielne dla starszych. Każdy z uczestników musi posiadać własną rakietę, piłkę pantofle gomnastyczne na gumach, oraz odpowiedni ekwiwpunek.

W kwiwetniu odbywać się będą treningi w następujących parkach: Shabbona, 6935 W. Addison, w poniedziałki od 4 po południu do 9:30 wieczorem; — w Parku Marquette 6700 S. Kedzie w środy od 4 do 9:30 wiecz.; — w Ridge Parku, 96 — a i Longwood dr we wtorki od 4 do 9:30 wieczorem; — w Portage Park, 4100 N. Long w czwartki od 4 do 9:30 wieczorem i w Bogan School Parku 3939 W. 79 ulica, w piątki od 5 do 9:30 wieczorem.

Po informacje należy telefonować do lokalnego centrum tenisowego lub do pana Walter Piekarski, który jest przewodniczącym sportu tenisowego, tel.: FA 4-2870, w zwyczajne dni tygodnia po godzinie 2-ej po południu.

Z Gminy 3 ZNP

Posiedzenie Gminy 3 ZNP odbędzie się w czwartek, dn. 25-go marca, w sali posiedzeń PLAV pnr 3024 N. Laramie ul., o godzinie 7:30 wieczorem. Ważne sprawy są do załatwienia.

Zabawa towarzyska odbędzie się w niedzielę, 4 kwietnia, na którą są wszyscy zaproszeni. — Wacław Andrzejewski, prezes; Wiktoria Kolman, sekr.

Zabawa Gminy 39 ZNP

Gmina 39 ZNP urządza zabawę towarzyską (Social Party) w sobotę, dnia 27go marca, w sali Juliusza Słowackiego; początek o godzinie 7-ej wieczorem.

Zarząd Gminy i komitet zapraszają wszystkich delegatów jak również i przyjaciół do licznego udziału w tej zabawie.

Po zabawie będzie podana kawa i ciastka.

Do miłego zobaczenia się na zabawie Gminy 39 ZNP.

Franciszek Prochot — prezes; Julian Janota — przewodn.; Maria Glazer — sekr.

Posiedzeine

Z Gminy 139 ZNP

Posiedzenie miesięczne Gminy 139 ZNP odbędzie się w czwartek, 25 marca, w sali "Club Mono" pnr 2959 West 40-ta ulica, o godzinie 7:30 wieczorem punktualnie.

Prosimy wszystkich delegatów i delegatki o przybycię, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Obecność wszystkich jest wymagana. — Zarząd· Henryk Spindor, prezes; Genowefa Wesołowska, sekretarka.

Z Gminy 177 ZNP

Posiedzenie Gminy 177 ZNP odbędzie się w piątek 26-go marca, o godzinie 8-ej wieczorem w sali posiedzeń pnr 1001 N. Wolcott ulica.

Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane na tym posiedzeniu, Zarząd prosi o przybycie wszystkich Delegatów z poszczególnych grup ZNP, należących do naszej Gminy. — Dr Edward Różański, prezes; Anna S. Nikiel, sekretarka.

Klub Pow. Jasło Odwołuje Zebranie

Klub Powiat Jasło — zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenia w niedzielę, 28 marca **nie będzie.** Klub nasz występuje na Social Party do klubu Bochnia i do Związku Klubów Małopol. pnr. 1401 W. Superior ulica. Każdemu wiadomo jest o klęskach powodzi; komitet zbiórki dla powodzian w Polsce, wraz z całym zarządem ZKM, urządza Social Party w niedzielę, 28 marca, o godz. 2-ej po poudniu; i serdecznie zapraszają wszystkie kluby i całą Polonię o liczne przybycie i poparcie tej imprezy. Cały dochód przeznaczony jest na dotkniętych klęską powodzi. — Władysław Ruciński, prezes; Aniela A. Bartkowiak, sekr. prot. i sekr. fin. komitetu powodzian.

Zebranie Polsko-Ameryk. Ligi Politycznej

Polska - Amerykańska Liga Polityczna na powiat Cook zawiadamia, że posiedeznie Delegatów Ligi odbędzie się w środę, 24 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lorayne Chateau, 5925 W. Diversey ave. Prosimy Delegatów i Delegatki o punktualne przybycie. — Za Zarząd: Irvin R. Dryański, sekretarz.

Prezes Mazewski Zaproszony Na Instalację Wydz. Kobiet 12 Okręgu

Uprasza się Panie delegatki, ażeby przybyły punktualnie na godz. 6:30 wieczorem na krótkie posiedzenie przed instalacją w celu omówienia ważnych spraw.

Komisarka Helena Orawiec, prezeska.

Adela E. Kozłowska, sekr.

Instalacja Wydziału Kobiet Okręgu 12-go ZNP odbędzie się w środę, 24-go marca, w sali Weteranów, pnr. 4800 So. Wood St., o godzinie 7-ej wieczorem.

Zapraszamy Prezesa ZNP mec. Alojzego Mazewskiego z całym Zarządem Centralnym i Dyrekcją ZNP; Komisarza Okręgu 12-go p. Tomasza Paczyńskiego; Komisarkę 13-go Okręgu Zofią Buczkowską, oraz Komisarza Okręgu 13-go Czesława Mikołajczyka, wraz z zarządami Okręgu.

Zapraszamy także prezesa Domu Młodzieżowego przy Okręgu 12-tym p. Ludwika Witeckiego oraz prezesa Stow. Obozu Młodzieżowego przy Okręgach 12 i 13-ym p. Piotra Kaczmarek, nadto prezesów i wiceprezeski Gminy przynależnych do Okręgu 12-go ZNP.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 24 Marca

Klub Wioski Żukowice Stare — odbędzie swoje zebranie w środę, 24 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Osikiewicza, pnr. 1001 N. Wolcott ulica, róg Augusta. Zarząd Klubu prosi członków o łaskawe przybycie, gdyż mamy sprawy wymagające obecności wszystkich członków klubu. — Stanisław Kocot, prezes; — Gust Jachym, sekr. prot.

Piątek, 26 Marca

Zebranie **Klubu Ziemi Łomżyńskiej** — odbędzie się w piątek, wieczorem, 26 marca, w lokalu Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Klubowcy i klubowczynie proszeni są o wzięcie jak najliczniejszego udziału w zapoczątkowaniu uroczystości 40-letniego Jubileuszu. Po ukończeniu zebrania, podana będzie smaczna przekąska. — M. A. Ciuruś, prezes; H. Rogowska, sekr.

Zebranie **Park View Citizens i Improvement Club** — odbędzie się w piątek, 26 marca, w sali Weteranów, pnr. 3174 N. Milwaukee. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy wszystkich członków o przybycie. — Stanisław Burek, prezes; Zofia Rydz, sekr. prot.

Tow. Jana Chrzciciela, Grupa 1354 ZNP — odbędzie miesięczne posiedzenie w piątek, 26 marca, w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie i wyrównanie zaległości. — Antoni Górski, prezes; Amelia Skwirut, sekr. prot.

Niedziela, 28 Marca

Tow. Miecz Kościuszki Grupa 670 ZNP odbędzie swe posiedzenie miesięczne w niedzielę, 28 marca, o godz. 1:30 po poł., w sali Al Kolbusz, 1101 N. Damen ave., róg Thomas ul. B. ważne sprawy są do załatwienia. Prosimy wszystkich członków i członkinie o przybycie i zapłacenie podatków za marzec i kwiecień, gdyż w kwietniu posiedzenia nie będzie. — Feliks Paczkowski prezes; Edward Zick, sekr. fin.

Tow. Ratunkowe Gm. Borzęcin — odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 28 marca, w sali Zw. Kl. Mał., 1401 W. Superior ul.; początek o godz. 2-ej po południu. Są ważne sprawy które muszą być załatwione, również omawiana będzie sprawa bankietu jubileuszowego 50-lecia istnienia naszego tow. Bankiet odbędzie się we wrześniu. Zarząd uprasza o jak najliczniejsze przybycie. — Aniela Czyryk, prezeska; — Ludwik Makowski, sekr. prot.

Klub Parafii Augustów — odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w niedzielę, 28 marca, o godz. 2:30 po południu, w sali Weteranów, pnr. 1239 North Wood ulica. Prosimy członków o przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Po zebraniu kawa i ciasto. — Bruno Gudanowski, prezes; . Miodońska, sekr. prot.

Niedziela, 28 Marca

Klub Łużna, Powiat Gorlice — oznajmia, że posiedzenie klubu odbędzie się w niedzielę, 28 marca, o godz. 3-ej po południu, w sali Wydziału Kongresu PA. pnr. 1838 W. Division. Zarząd prosi członków o liczne przybycie, gdyż mamy wiele spraw do załatwienia. — Roman Kalisz, prezes; Józef Gaweł, sekr. prot.

Klub Borek Wielki Nr. 132 Z. K. M — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 28 marca, w sali Ironsides, pnr. 1245 N. Washtenaw, o godz. 1:30 po południu. Po posiedzeniu odbędzie się zabawa stoliczkowa. — Komitet: Aniela Sośnicka, Anna Jarosz, — Stefan Zabawski, prezes.

Klub Dołęga — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę,, 28-go marca, o godz. 2:30 po południu, w sali pnr. 2258 N. Mango ulica. Ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienie, obecność członków jest pożądana. — Jan Głowacki, prezes; Stan. Gajos, sekretarz.

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 28 Marca

Klub Dolistów i Okolicy — zaprasza na zabawę towarzyską, w niedzielę, 28 marca, o godzinie 2:30 popoł., pnr. 2532 W. Fullerton. Prosimy o przyniesienie fantów i przyproawdzenie chociaż jednego nowego członka. Będzie podana kawa i ciasto.

Walne Zebranie Koła SPK Nr. 15

Doroczne walne zebranie Koła SPK Nr 15, odbędzie się w niedzielę, 28 marca br., w Domu Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji, 1514 N. Milwaukee Ave., o godzinie 2:30 w pierwszym terminie, a o godz. 3-ej po południu, w drugim terminie.

Zarząd prosi wszystkich kolegów o niezawodne przybycie.—K. Iwanicki, prezes; K. Stawicki, sekretarz.

Gmina 91 ZNP

Bardzo ważne posiedzenie Gminy 91 ZNP. — odbędzie się w środę, 24go marca br., w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem punktualnie.

Również usilnie prosimy prezesów i sekretarzy finansowych Grup przynależnych do Gminy 91-ej na godzinę 7-mą wieczór, do załatwienia bardzo ważnych spraw.

Wł. Sokalski, prezes;
Zofia Buczkowska, sekr.

PORTRETY OLEJNE
Malowanie ze Zdjęć lub Obrazów — Od $30
Zadowolenie Gwarantowane
922-7060 lub 427-0194

NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY
Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

LIQUOR STORE
Największy wybór importowanych wódek z Polski; likierów Baczewskiego i Mikolasza posiada w Chicago tylko popularny skład
LENARD'S Liquor House
1172 Milwaukee Avenue
Telefon: AR 6-4246
Chicago, Illinois 60622

REAL ESTATE
J. B. PALLASCH I SYNOWIE
Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak: kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ogniowe, od wypadków.
Telefon ARmitage 6-1517
2871 MILWAUKEE
Pon., wtor., czwart. 8—6 po poł
7—9 wiecz. Piąt. i Sob. 8—5 po poł
Środa 9—12 w południe.

MIRROS
STAROKRAJSKA, prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2. $2.00, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.00, doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuszczenia, opuchliznę, podrażnienia skórne i złą cere. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę, opłacone czekiem lub money order. Dodajcie 25 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. NA COD i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.
MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Problem Winnych

Tak Zwany "Polski Październik" dokonał niewątpliwie jednej rzeczy. poprawił nieco praworządność w kraju. Skończyła się wszechwładza bezpieki z jej nocnymi najazdami na mieszkania i porywaniem ludzi. Skończyły się tortury w czasie śledztwa, prowadzące do śmierci lub kalectwa ofiar. Skończyły się procesy sądowe, będące paradią wymiaru sprawiedliwości i wydające ciężkie wyroki na niewinnych ludzi. Po Październiku to ustało; co więcej, przeprowadzono w dość szerokim zakresie "rehabilitację" niesłusznie zasądzonych, a w razie utraty zdrowia przyznawano nawet niewielkie renty.

Co się jednak stało z tymi, którzy łamali prawo, którzy nakazywali torturować więźniów i którzy oskarżali i wyrokowali w fikcyjnych procesach? Tylko w kilku wypadkach osądzono ich i ukarano, a następnie zwolniono przedterminowo. Normalnie jedyną karą było przesunięcie na "boczne tory," na przeważnie równorzędne posady w aparacie państwowym.

To samo pytanie nasuwa się dzisiaj: Jak ukarani zostali ci, których dziełem była masakra robotników i ich rodzin w miastach nadbałtyckich? Kto odpowiada za wydanie rozkazów strzelania do bezbronnych w czasie demonstracji grudniowych?

Daremnie szukamy odpowiedzi w oświadczeniach miarodajnych czynników rządowych w Polsce. Co najwyżej ktoś powiedział, że tego rodzaju akcja wobec demonstrantów była "niepotrzebna." Pewne osobistości usunięto ze stanowisk, za błędy w polityce narodowej lub "brak poczucia rzeczywistości", ale to nie znaczy wcale, by zamierzano je ukarać.

Owszem, odbywa się "rachunek sumienia," ale odnosi się wyłącznie do błędów, które spowodowały grudniowy wybuch. O tych błędach zresztą mówi się bardzo oględnie. Mówi się, że partia straciła łączność z ludem pracującym. "Decydowały — pisze krakowskie "Życie Literackie" — wąskie kamaryle. Coraz rzadziej zbierało się Biuro Polityczne. Przez cztery miesiące letnie nie odbyło się ani jedno posiedzenie B. P. Decyzje zapadały jednoosobowo."

Tragikomicznie wygląda sytuacja w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym, będącym — jak wiadomo — bezwolnym satelitą PZPR. Ponieważ nastąpiły zmiany personalne w PZPR, wobec tego również w ZSL ustąpił Wycech z urzędu prezesa i dwóch wiceprezesów, a trzeciego "zwolniono z funkcji." Ponadto przeprowadzono generalną "samokrytykę," jakkolwiek ZSL nie miało nic do gadania w polityce wewnętrznej. prowadzonej wyłącznie przez PRPR. Stwierdzono więc, że prezydium ZSL "ponosi odpowiedzialność za niedostateczne reagowanie na obserwowane zjawiska, a stronnictwo nie zawsze nadążało za przemianami, dokonywującymi się w całym kraju."

Nie dziwilibyśmy się, gdyby drugi satelita PZPR — Stronnictwo Demokratyczne — przystąpiło w najbliższych dniach do podobnego zabiegu: czystki personalnej i samokrytyki.

To jednak nie daje odpowiedzi na pytanie: Jaka kara spotka odpowiedzialnych za grudniową masakrę, tych, których ręce splamiła krew polskich robotników?

Kryzys New Yorku

Miasto New York znajduje się w obliczu finansowej katastrofy. W tej chwili ma w swym budżecie $300 milionów deficytu, a przewiduje się, iż do końca roku deficyt wzrośnie do około $1 biliona.

Nieustannie rosną koszty wszelkich usług miejskich, począwszy od policji. Najrożniej wzrósł budżet opieki społecznej. Doszedł on do $1.7 biliona rocznie.

Policjanci zdobyli wyrok sądowy, przyznający im podwyżkę płacy wstecz, a wyrok ten obejmie również inne umundurowane służby, co kosztować będzie $200 milionów. Szkolnictwo ma $40 milionów deficytu i zamierza zwolnić 6 tysięcy nauczycieli stałych i 4 tysiące zastępców.

Alarmująco przedstawia się również ucieczka przedsiębiorstw z miasta. Ostatnio korporacja RCA ogłosiła, iż wyprowadza się z New Yorku wraz z tysiącem urzędników. Równocześnie bez przerwy napływają z Południa Murzyni, obciążając fundusz wsparć i szkolnictwo. Całą nadzieją mayora Lindsay'a jest pomoc z Washingtonu, z postaci m. in. $600 milionów na opiekę społeczną. Ale wątpliwe jest, czy Administracja będzie się spieszyć z tą pomocą z chwilą, gdy Lindsay ujawnił swe ambicje w kierunku zamieszkania w Białym Domu.

Wypada jeszcze wspomnieć, iż taksówki w New Yorku uzyskały podwyżkę taryfy o 50 procent. Tak więc jazda ze śródmieścia na lotnisko Kennedy'ego kosztuje $11 zamiast $7. Mieszkańcy New Yorku odpowiedzieli dość solidarnym bojkotem taksówek. Do zaostrzenia sytuacji przyczyniło się to, że tuż przed ostatnimi świętami Bożego Narodzenia taksówkarze zorganizowali 2 - tygodniowy strajk, utrudniając zakupy przedświąteczne wbrew interesom ludności. Taksówkarze nie wątpią, że na końcu wygrają.

Wszystko wskazuje na to, że nowojorska Metropolia domaga się radykalnego uzdrowienia stosunków.

INNI PISZĄ:

Zmiany w Polityce Zagranicznej Francji

GWIAZDA POLARNA — Najistotniejszą zmianą we francuskiej polityce zagranicznej od czasu, kiedy Georges Pompidou zastąpił de Gaulle'a u steru nawy państwowej, jest szczere pragnienie wprowadzenia Wielkiej Brytanii do europejskiego Wspólnego Rynku oraz absolutne przekonanie, że to zostanie zrealizowane.

De Gaulle dwukrotnie użył weta wobec ofert brytyjskich, aczkolwiek pod koniec jego urzędowania pojawiły się oznaki, że Generał stopniowo zmienia stanowisko. Pompidou natomiast zajmuje w tej sprawie całkowicie niedwuznaczną i zdecydowaną postawę. Wprawdzie zdaje on sobie sprawę, że ankiety badania opinii publicznej nadal wskazują, iż dwie trzecie wyborców angielskich sprzeciwia się wejściu Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku, ale — jego zdaniem — nastroje ulegną zmianie.

Pompidou nawyraźniej uważa, że Anglikami łatwiej jest rządzić niż Francuzami i że naród brytyjski akceptuje oficjalny pogląd swych przywódców politycznych o konieczności przyłączenia się do Europy. Poza tym Prezydent jest podobno zdania, że brytyjscy specjaliści nadal wysuwają maksymalne żądania w sprawie okresu potrzebnego do adaptacji gospodarki rolnej i pomniejszają korzyści dla przemysłu, które w istocie wzrosną. Ten przeskok od wątpliwości, jeśli nie wrogości (w sprawie przyjęcia Wielkiej Brytanii) do aprobaty świadczy o pojawieniu się niezwykle ważnego czynnika w dyplomacji zachodniej. Prezydent Francji jest przekonany, że rozszerzenie Wspólnego Rynku pozwoli usunąć trudności występujące między Stanami Zjednoczonymi a Europą.

Francuzi wyczuwają, że łączy ich z Brytyjczykami wspólne przeznaczenie. Do niedawna oba państwa były mocarstwami światowymi. Kierunki ich polityki zaczęły biec bardziej "równolegle." Zgodnie z poglądem Pompidou aspiracje Francji kurczą się wprawdzie w świecie, ale skupiają w dwu kluczowych rejonach — w Europie i w Afryce Północnej. Wielka Brytania jest oczywiście zaangażowana w obydwu tych strefach.

Francja porzuciła już luźny projekt, który od czasu do czasu pojawiał sie w przeszłości, a mianowicie ideę Paktu Śródziemnomorskiego. Chce on zawrzeć z krajami tamtej strefy porozumienia dwustronne w wielu sprawach, ale nie jest już absolutnie zainteresowana w tworzeniu paktu.

Los Aristowa

DZIENNIK POLSKI (Londyn) — Grudniowa rewolta robotników Wybrzeżu zaskoczyła nie tylko Gomułkę w Warszawie, ale i Breżniewa w Moskwie. Gomułka musiał ustąpić, a wraz z nim odeszli jego najbliżsi współpracownicy. Breżniew pozostał oczywiście na swym stanowisku, ale za wypadki w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie zapłacił posadą ambasador sowiecki w Warszawie Aristow. Kierownictwo sowieckie uznało najwidoczniej, że nie tylko Gomułka, ale i Aristow nie informowali Moskwy o grożącym niebezpieczeństwie. Miejsce Aristowa zajął więc nowy wysłannik sowiecki.

Jest rzeczą charakterystyczną, że stanowiska ambasadorów sowieckich w Warszawie zajmują nie dyplomaci, lecz czołowi działacze partyjni. Aristow był swego czasu członkiem prezydium KC sowieckiej partii komunistycznej, a więc zajmował stanowisko w najwyższych władzach partyjnych Po nominacji na ambasadora w Polsce. w roku 1961, pozostał nadal członkiem Komitetu Centralnego partii.

Nasz Kalejdoskop

Pod Redakcją: WIESŁAWA BIELIŃSKIEGO

Ach! To Byli Mężczyzni! . . . — Jak Kowboje Kochali Swe Dziewczęta?— Niemiecki Tygodnik, w Swej Opinii Na Ten Temat, Opiera Się Na "Źródłowych" Materiałach

Dzień w dzień galopują rzez duży i mały ekran i . . . kochają dziewczęta. Jeśli zaś czasem, któryś zgubi serce, na happyendu, — jest smutna śmierć.

Czy kowboje byli rzeczywiście takimi, jakich przedstawia się ich na filmach?

Byli całkiem inni—a przede wszystkim kochali zupełnie inaczej.

Zagadnienie to od źródeł, coprawda nie zawsze historycznych, chociaż wiarogodnych, badał tygodnik niemiecki "Sie und Er".

• • •

Panna Abigail Rose McNarny służyła wiernie północnej armii w czasie Wojny Domowej, a potem w wojskowym domu publicznym w Missouri. Poza tym zbierała doświadczenia zawodowe w New Yorku, Chicago i Pittsburghu. Ale: "wszędzie było jednakowo, wszędzie byłyśmy traktowane jak najgorsze śmiecie". Dlatego chciała poznać stosunki panujące na Zachodzie.

W 1867 roku kupiła bilet do Abilene w Kansas. Abilene było krańcową stacją kolei i miastem wołowiny. Tu właśnie załadowywano bydło, które miesiącami wędrowało w stadach z Teksasu. Stada oczywiście nie wędrowały same. Prowadzili je kowboje.

Co spotkało pannę McNarny w Abilene opisała później w listach do jednej z przyjaciółek na Wschodzie:

"Gdy wysiadłam z pociągu, a konduktor wyrzucił za mną moją torbę przez okno, jak błyskawica wpadł do wagonu wysoki, smukły mężczyzna z olbrzymimi ostrogami przy butach i rewolwerem zwisającym u biodra. Konduktor dostał za swe zachowanie potężne cięgi".

Miss McNarny w żadnym wypadku nie można było wziąć za damę. Tę pomyłkę uniemożliwiał jej wygląd zewnętrzny. Musiało to być jasne zarówno dla konduktora, jak i dla mężczyzny z ostrogami. Po dotychczasowych doświadczeniach z żołnierzami, pierwszy kontakt z kowbojem wywarł wielkie wrażenie na pannie McNarny. Następne — pogłębiły zachwyt. Pisała do przyjaciółki:

"Często czytałam w książkach o rycerskich mężczyznach, lecz nigdy nie spotkałam takiego, który byłby godny tego miana. Odkąd znam kowbojów rozumiem dopiero to, co pisano. Nieba, to są mężczyźni! Nie boją się niczego ani śmierci, ani diabła. Natomiast możesz zobaczyć, jak płaczą, jeśli coś ich głęboko wzruszy. Są czuli, a w łóżku masz uczucie, że jesteś ich boginią, matką i siostrą równocześnie. Jedno jest im wszystkim wspólne: nie robią nic, nie pomyślawszy przed tym, żeby dać ci tyle samo radości ile biorą sobie. Nie znam mężczyzn, których można by z nimi porównać".

Zastanawiające. Czy rzeczywiście kowboje byli tak nadzwyczajnymi egzemplarzami mężczyzn, czy też panna McNarny była troszkę egzaltowana?

Przeczytajmy co pisze jej koleżanka po fachu, — Lilly Davis z Miles City, w swoich pamiętnikach:

"Kowboje byli rycerzami Zachodu. Byli zawsze gotowi do każdej pomocy, pełni zrozumienia, taktu i czułości".

Także pani Maggie Burns, prowadząca w Milles City pewien zakład specjalny, twierdziła: Kowboje traktują moje dziewczęta lepiej niż niektórzy mężczyźni swoje żony".

I nikt nie powinien się gorszyć, że zwłaszcza te panie miały tak piękne wspomnienia o kowbojach. Działo się to w kraju — w Teksasie — w którym tylko osiem kobiet przypadało na stu mężczyzn. Kowboj, którego my znamy, składa się z kapelusza z szerokim rondem, skórzanego pasa z ciężkim coltem, spiczastych butów na wysokich obcasach z wielkimi jak talerze ostrogami. Pod kamizelką skórzaną i koszulą w kratę istnieje strefa nieznana, niczyja.

H. Y. Stammel, wybitny niemiecki ekspert od westernów, zajął się tą strefą w socjologii kowbojskiej "To byli jeszcze mężczyźni". Zafascynowany prawdziwą historią Zachodu i jego mężczyzn — szperał w amerykańskich archiwach i bibliotekach.

Rezultaty tych badań są zaskakujące:

Teza 1. Było całkiem inaczej, niż się to nam przestawia.

Teza 2. Środowisko hodowców bydła było kosmopolityczne i zdemokratyzowane — bez żadnych różnic rasowych, religijnych, klasowych, kastowych (co czwarty kowboj był Murzynem. Indianinem lub mieszańcem). Krańcowa tolerancjność kowbojów była przeciwstawieniem dzisiejszego amerykanizmu.

Teza 3. Kowboj duchowo i cieleśnie zdrowy jak rzepa, żył pełen radości i pogardy dla śmierci, w absolutnej harmonii z sobą i otoczeniem. Miał też godne pozazdroszczenia nieskomplikowane życie seksualne.

Warto chyba przyjrzeć się nieco bliżej trzeciej tezie.

Kolle i inni badacze, zajmujący się związkami między koibetą i mężczyzną w amerykańskich skupiskach hodowców bydła, jak widać poszli fałszywym tropem. Właściwy portret narysował dopiero Stammel: "Prostolijni, uczciwi, naiwni seksualnie, odznaczali się kowboje delikatnością i czułością nawet dla dziewcząt lekkiego prowadzenia. Jest pewne, — że kowboj nigdy nie wymuszał kontaktów seksualnych, był typem mężczyzny, który można tylko porównać z pozbawionymi problemów szczęśliwcami z Wysp Mórz Południowych."

Teddy Blue Abbot, ekskowboj, napisał w końcu ubiegłego stulecia książkę o swym życiu w siodle i saloonie:

"Poganiacze bydła nie myli się prawie nigdy. Stojąc przy kontuarze w saloonie łowili wszy w kieszeniach; kto wesz wyciągnął, stawiał kolejkę. My, kowboje, tworzyliśmy klasę odrębną. Byliśmy dumni z tego, że myliśmy się więcej niż niektóre kobiety. Toteż nasze wymagania w stosunku do dziewcząt były całkiem inne. Był to jeden z powodów, dlaczego Milles City tak się zmieniło, gdy przybyliśmy tam z pierwszymi stadami. — Zmienił się też typ dziewcząt. Tych, z którymi dawniej poganiacze i inni mężozyźni utrzymywali stosunki, kowboj nie zaszczyciłby jednym spojrzeniem. Dlatego zaczęto przywozić ze Wsohodu inne, młode i piękne".

Nie tylko inne przybywały do Milles City, ale dzięki stosunkom z kowbojami stawały się inne.

W amerykańskiej prostytucji zaobserwowano dziwne zjawisko: łatwe zarabianie pieniędzy, właściwy sens zawodu tych dziewcząt, niemal zaginął. Powróciło to, o czym one dawno już zapomniały — radość życia. W stosunkach z kowbojami pieniądz przestał grać główną rolę. Gdy kowboj otrzymywał od swego bossa zapłatę, kupował sobie to, czego potrzebował — a potrzebował niewiele — resztę ofiarowując dziewczynie, z którą żył przez tydzień, dwa — jak w maóżeństwie.

Teddy Blue Abbot przypomina: — "Wszyscy mieliśmy swoje ukochane. Byliśmy razem przy śniadaniu, obiedzie i kolacji. Wszędzie braliśmy je z sobą, bawiło nas, gdy szokowały tłum szanownych, bogobojnych obywateli. Kiedy opuszczaliśmy miasto, dla naszych towarzyszek — znów zaczynały się ciężkie czasy. Jedna z nich powiedziała mi kiedyś: Wiesz, Teddy, choć z wami trwa to krótko, jest fascynujące".

"Kowboje lubili miłość w pełnym świetle, żeby widzieć zachwyt, jacy to oni mężczyźni" — wspominała melancholijnie jedna z tych dziewcząt. "Inni mężczyźni przychodzili potajemnie, tylnymi drzwiami, a patrzyli tylko rękami."

Ukochane kowbojów miały nie tylko otwarte serca, lecz i portmonetki. Jeśli ich rycerze wydali pieniądze, chętnie pożyczały im swoje.

Teddy Blue Abbot pisze:— "Gdy przywódcy wiosną werbowali załogi, niejeden mężczyzna szedł do swojej dziewczyny i mówił: wprawdzie mam pracę, ale siodło moje jest zastawione. Ona pożyczała pieniądze na wykup a on zwracał jej pod koniec sezonu. Znam tylko jedyny wypadek, gdy mężczyzna oszukał kobietę.

Najpierw najął się do załogi nad Niobarą, lecz wieść o jego czynie dotarła tam i wylano go. Pojechał do Teksasu, ale i tam doszła wiadomość o jego haniebnym postępku — znów go wyrzucono. Koledzy z grupy, w której był przed zrobieniem tego świństwa, zebrali między sobą tę sumę i posłali dziewczynie".

To byli mężczyźni!

Bilans w Dymie

W roku 1970 — zdaniem naukowców zajmujących się ochroną naturalnego środowiska człowieka — zabrzmiał głośny dzwonek alarmowy. Nie ma już kontynentu, poza Antarktydą, nie ma kraju, w którym człowiekowi nie groziłoby, w rozmaitym — rzecz jasna — stopniu niebezpieczeństwo wynikające ze skażenia wody i powietrza.

Tygodnik "Time" wylicza najbardziej niepokojące fakty świadczące o tym zagrożeniu w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy. Wskazują one jak dalece niezbędna jest szeroko zakrojona ofensywa w obronie przyrody, dla zapewnienia człowiekowi normalnych warunków życia biologicznego. Oto kilka przykładów przytoczonych przez tygodnik.

• • •

Po raz pierwszy w historii USA ciężka zasłona wilgotnego dymu spadła równocześnie na całe atlantyckie wybrzeże Stanów Zjednoczonych, od Bostonu do Atlanty. W Washingtonie po raz pierwszy zaistniały warunki skłaniające władze do ogłoszenia "alarmu z powodu zanieczyszczenia powietrza" Stan alarmowy drugiego stopnia ogłoszono w Nowym Yorku.

• • •

Zanieczyszczenie powietrza w Japonii osiągnęło nie notowany dotychczas stopień. Sezon deszczowy w Tokio przerwany został ub. r przez dłuższy okres słonecznej pogody, kiedy to nad miastem zawisła biała chmura dymów i wydzielin samochodowych odcinająca stolicę Japonii od górnych warstw atmosfery. W ciągu pięciu dni 8,000 mieszkańców Tokio znalazło się w szpitalach z powodu ostrych zapaleń drog oddechowych i spojówek. Siedemnaścioro dzieci zemdlało w jednej z tokijskich szkół w czasie zabawy na boisku podczas pauzy. Władze tokijskie zmuszone zostały do nadawania przez radio i telewizję codziennego komunikatu dotyczącego stanu atmosfery.

• • •

Zanieczyszczenie powietrza zagraża także — po raz pierwszy — Australii. Nad Sydney zawisła chmura dymu i pyłu z zakładów naftowych, która nie ustępowała przez kilka dni. Słynne dotychczas z czystości plaże Sydney także straciły już ten tytuł do sławy. 800 milionów litrów ścieków wpływających tu do morza w ciągu jednego dnia sprawiło w ub. roku, iż władze miejskie musiały pięciokrotnie zwiększyć ekipę robotników zajmujących się usuwaniem nieczystości z plaży.

• • •

Co piąte drzewo na jednej z głównych alei Rzymu straciło w 1970 r. liście i uschło. Drobiny chemikaliów znajdujące się w powietrzu poważnie uszkodziły greckie brązowe konie na placu św. Marka w Wenecji, przyśpieszają erozję kamiennych rzeźb katedry kolońskiej.

• • •

W Szwecji i Norwegii zanotowano opady drobin substancji chemicznych i sadzy, naniesionych tam przez wiatr znad zakładów przemysłowych zachodnioniemieckiego Zagłębia Ruhry.

• • •

Chmury dymu po raz pierwszy w historii spowiły Johannesburg w Republice Południowej Afryki. W Santiago de Chile wydzieliny samochodowe połączone z dymem kominów fabrycznych wielokrotnie w ciągu ub. roku zasłaniały pokryte śniegiem szczyty otaczających miasto Andów. Naukowcy z uniwersytetu w Buenos Aires zwołali niedawno specjalną konferencję, której celem jest przeciwdziałanie skutkom nadmiernego wydzielania spalin przez autobusy tego miasta.

• • •

"W ciągu jednego tylko roku — oświadczył prof. Nielsen z Uniwersytetu w Kopenhadze — chmury dymu i spalin nad największymi miastami zgęstniały bardziej niż przez poprzednie trzy lata."

Gorąca Wiosna w Paryżu

Rząd francuski przygotowuje się do spodziewanych trudności na wiosnę tego roku z uniami. Francuskie związki zawodowe postanowiły nie podpisywać nowego układu zbiorowego dla potężnej armii 2,5 miliona urzedników państwowych. Przywódcy unijni nie wykluczają możliwości masywnego strajku w służbach administracyjnych które obejmują takie odcinki usług publicznych jak poczta i szkoły.

Tego rodzaju fala strajków może wywołać dalsze rozłamy w szeregach gaullistowskiej koalicji, której różne frakcje już dzisiaj i coraz częściej kłócą się między sobą odnośnie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Wrak Sprzed 2,300 Lat

Po 2300 latach wyjaśniona została przyczyna katastrofy greckiego statku handlowego, którego wrak znaleziony został niedawno na dnie morza w pobliżu Cypru.

Badania radiometryczne wykazały, że statek ten zatonął około roku 390 p.n. e. Jest to najstarszy statek, którego wrak dotychczas został odnaleziony. Statek ten miał 14 m. długości i, jak wynika ze znalezionych w nim przedmiotów (4 łyżki, 4 kubki i 4 miski), załoga jego składała się z kapitana i 3 ludzi.

Szczegółowe badania kadłuba wraka wykazały, że przyczyną katastrofy były wady konstrukcyjne. W tym czasie podwodna część statków, budowanych z drzewa, pokrywana była b'achą cynkową o grubości 3 mm. Blacha ta chroniła statek przed największym jego wrogiem — czerwiem drzewnym. Budowniczowie statku, opancerzyli go jednak nieszczelnie. Przez te nieszczelne miejsca dostały się czerwie i zniszczyły dużą część kadłuba. To właśnie stało się przyczyną katastrofy.

WIÓRA SPOD PIÓRA

RZECZYWISTOŚĆ

Generał Dayan rozmawia z dziennikarzami zagranicznymi. Jest wyrazicielem opinii wszystkich Izraelczyków, gdy z całym naciskiem podkreśla, że Izrael pragnie pokoju.

— Zapewniam panów, że nigdy nie zaczniemy — nowej wojny. Gdyby jednak Egipt nas zaatakował któregoś dnia o godzinie 6ej rano, nasze przeciwuderzenie nastąpi tegoż dnia o godzinie 5-ej rano.

• • •

WSPÓLNOTA

Na przyjęciu w Organizacji Narodów Zjednoczonych przedstawiciel Stanów Zjednoczonych mieszał kawę łyżeczką w prawą stronę, a prezdstawiciel Związku Sowieckiego — w lewą.

Dlaczego?

Żeby rozpuścić cukier.

• • •

WSZYSTKO W PORZĄDKU

Dwóch robotników widzi toczące się ulicami Szczecina czołgi. Jeden drugiego uspakaja:

— Nie mamy się co bać — to nasze.

W miastach Wybrzeża można już spokojnie chodzić wieczorami. Nie ma bowiem chuliganów. Milicja ich wystrzelała.

• • •

POWIEDZONKA De GAULLE'A

Jak było do przewidzenia, po śmierci generała de Gaulle'a i po okresie francuskiej żałoby narodowej posypały się różne historie z życia Generała i anegdoty. Będą się sypać dalej. . . . Oto kilka z nich:

Gdy w 1940 r. de Gaulle jechał jak pierwszy wolny Francuz do Anglii, samolot RAFu musiał lądować na wyspie Jersey i oficerowie angielscy pytają go, czy chce się czego napić De Gaulle prosi o kawę. Podają mu. Generał uśmiecha się kwaśno: "Prosiłem o kawę, daliście mi herbatę." "Ależ to jest kawa!" — wołają oficerowie. Była to rzeczywiście kawa, ale tak rozcieńczona i gorzka, że przypominała herbatę.

Pilotujący de Gaulle'a sir Edward Spears tak pisał potem: "Było to pierwsze zapoznanie Generała z mglistociepławym płynem, który w Anglii uchodzi za kawę albo za herbatę, Martyrologia Generała się zaczęła."

BEYOND THE GOMULKA ERA

Illinois Div. PAC Sponsors Lecture by Dr. A. Bromke

Dr. Adam Bromke will discuss possible future developments in Communist Poland in a lecture which he will deliver at the Chicago Society Clubhouse, 2222 N. Kedzie Avenue, on Saturday, March 27, at 7 p.m. The lecture is sponsored by the Illinois Division of the Polish American Congress.

Dr Adam Bromke is an established authority on Polish and East European politics. A native of Poland he took part in the Polish resistance movement during World War II and fought in the Warsaw uprising in 1944. In the post-war years he studied and conducted research in Britain, Canada and the United States, obtaining doctorates both in Political Science and in Slavic Studies.

Dr. Bromke is currently Professor of Political Science and Chairman of the Department at Carlton University in Ottawa, Canada where he has taught since 1962.

In his field of specialization his publications include: Poland's Politics, Idealism vs. Realism (Harvard University Press, 1967), and Eastern Europe in a Depolarized World (Canadian Institute of International Affairs, 1965). His articles appeared among others in the prestigious Foreign Affairs, International Journal and Queen's Quarterly.

Dr. Bromke's lecture will no doubt prove to be of utmost interest to everyone concerned with the future of Poland.

Holy Innocents Parish Ushers Annual Easter Ham Raffle & Bazaar

The Holy Innocents parish Ushers are sponsoring their Annual Easter Ham Raffle and Bazaar in the Parish Hall, Superior and Bishop Sts., Friday, Saturday and Sunday, March 26, 27 and 28. According to Committee Chairman, Ted Wacyk, the doors will be open on Friday and Saturday at 7:00 p.m. and on Sunday at 3:00 p.m. There will be door prizes, raffels, games, ham's, Polish sausage and dolls. A good time is promised to all attending the gala affair by the committee.

Bill Piecuch is the Ushers President, Rev. Edward Pajak the Chaplain and the committee consists of Frank Stagg, William Opiela, Casey Jarmoc and Dennis Smith.

Details Of Contracts Revealed

Haywood Signed "Double Deal"

Los Angeles — Details of two contracts signed in 1969 by basketball star Spencer Haywood were unfolded before a jury in federal court yesterday in the Denver Rockets' breach of contract suit against the former rookie-of-the-year in the American Basketball Association. Haywood has a counter suit against the Denver team.

Donald W. Ringsby, president and general manager of the Rockets, said that Denver initially offered Haywood $35,000 a year for five years in August 1969.

Haywood, Ringsby testified, said he should get a $1 million package deal. Haywood, who dropped out of the University of Detroit after his freshman year had yet to play pro ball.

The final first contract, Ringsby said, was for three years at $51,800 — a basic $50.000 plus $1,800 to pay for Haywood's apartment.

The contract also called for a "more liberal" injury clause and a fixed annuity of $15,000 a year for 20 years to start on Haywood's 40th birthday.

Haywood was also to have free access to a Cadillac and the Rockets would pay his tuition until he finished college, plus a $10,000 advance on his salary.

Later in 1969, Ringsby testified, the contract was "restructured" to save the player money in taxes, and he also learned of another annuity plan which called for a variable annunity with money invested in mutual funds. Haywood's final Denver contract, as reported by the club, was $1.9 million, a figure Haywood disputed.

Haywood and his guardian, William Robinson, decided to incorporate this plan into the plyare's contract, the witness continued. Under the new pact, the salary was to be $47,000 per year for three years.

The drop in salary occurred because of tax consultants' recommendations, because the $10,000 salary advance would be shown as a bonus and because the Rockets paid $4,500 for the car Haywood wanted.

The new annuity plan, Ringsby testified, called for the team to pay $3,000 per year for 10 years in mutual funds for Haywood.

Ninth Annual Chicago Golf Show

The ninth annual Chicago Golf Show, sponsored by the Illinois Section of the Professional Golfers Assn., will be held at McCormick Place, Saturday and Sunday, April 24 and 25, according to an announcement by Harry Pezzullo, chairman.

In moving back to the scene of its greatest triumphs on the lake front the exposition will incorporate all of its old features that proved so popular with the public and new ones. Show Manager Ben Orloff is lining up the leading manufacturers of equipment for exhibits.

Free clinics, headed by tour stars, will be the top feature, along with instruction from Illinois pros in driving nets to be installed throughout the show. The hole-in-one contest will be a highlight.

The show will have hours of 1 p.m. to 11 p.m. on the Saturday date and 1 p.m. to 7:30 p.m. the following day. The show office is located at 35 E. Wacker Drive, where exhibit space reservations are being made.

Soccer Sunk

Cairo (UPI) — Cairo's youngsters will no longer be allowed to play soccer in the streets under a new city law.

Council 2 PNA Ladies Bowling League

STANDINGS

	W.	L.
Eddie-Helen's Tap	55	32
Doody's Lounge	54	33
Veterans Cleaners	53½	33½
Ald. Marzullo	49	38
Ronnie's	44½	42½
Ross' Lounge	44	43
Dr. Swiatek	40½	46½
Pola Foods	35½	52½
Harvey Wrecking	31	56
Lemparts	28	59

TOP NINE INDIVIDUAL HIGH GAME SCRATCH

Rosalie Berezoski	213
Gloria Zichmiller	202
Monica Wojdyla	192
Maureen Baran	188
Laverne Duda	188
Arlene Zitnik	186
Michealene Novick	185
Audrey Stacoviak	183
Dolores Michalak	180

Alderman Marzullo's team won three from Lemparts' Lounge. Doody's Lounge won three from Dr. Swiatek's even with Rosalie's 157-213-171—541 series. Laverne from Doody's bowled a 170-188-146—504 series and DoDo 164-161-180—505, nice bowling girls. Ronnie's won two from Harvey Wrecking. Ross' won two from Veterans Cleaners. Eddie and Helen's won two from Pola Foods.

Only four more weeks of bowling left!

DOODY'S LOUNGE: D. Michalak 505, L. Duda 504, V. Forkes 463, A. Stacoviak 489, J. Kwasny 480.

ROSS' LOUNGE: K. Case 413, A. Gray 354, M. Moroni 351, M. Brewer 452, M. Willy 343.

LEMPART'S LOUNGE: M. Vana 392, L. Platek 329, A. Kadas 351, I. Moranda 401, B. Polakowski 280.

EDDIE - HELEN'S: M. Kapke 460, S. Tully 443, M. Bloyd 355, C. Tully 419, C. Piskac 406.

VETERANS CLEANERS: K. Szewczulak 437, N Novak 435, J. Banik 346, M. Novick 413, D. Lukaszek, 372.

ALD. MARZULLO: V. Wojdyla 400, A. Adelman 439, H. Klimala 390, M. Wojdyla 475, H. Szymonik 385.

DR. SWIATEK: R. Berezoski 541, P. Rosal 414, A. Tyrakowski 415, M. Baran 446, G. Tyrakowski 301.

HARVEY WRECKING: J. Cuber 381, R. Grygiene 373, J. Policky 315, G. Kasprzyk 336, T. Rossi 453.

POLA FOODS: H. Muich 381, B. Schroeder 423, V. Schab 399, S. Cochara 335, R. Karabel 297.

RONNIE'S: M Lilek 447, C. Van Winkle 418, G. Bichmiller 448, C. Tylka 395, A. Zitnik 438.

First Round Set By NHL

Montreal (Special) The National Hockey League said recently that the league's best-of-seven quarter-final playoff series will begin April 7 in the cities of the first and second-place teams in each division. The second games will be played in the hame cities April 8.

Third and fourth games will be played in the third and fourth-place cities April 10 and 11 while fifth games, if necessary, will be played April 13 in the cities of the first and second-place teams.

Sixth games would be April 15 in the cities of third and fourth place teams and seventh games would be in the first and second-place cities April 17 or 18.

Semi-final games would be played Tuesdays, Thursdays and Saturdays or Sundays.

Migration Of Birds

One of nature's most stirring sights—is the annual migration of birds to the north. On their way north the birds birds are resting in your Forest Preserves. Mallards and pintails, teal and wood ducks, hell divers and coots and herons of several kinds—all now in their richest plumage—are pouring through the Chicago area as though it were a funnel to the north All you have to do to see these birds in passage is take a trip to the Forest Preserves in the Palos Hills area with its many ponds.

Walk beside Long John Slough, at 95th Street and Willow Springs Road — and don't forget your field glasses! The Cook County Forest Preserves are for your pleasure—so come out today For more information concerning these Forest Preserve resting spots —call COlumbus 1-8400.

Needlecraft News by Nancy Baxter

THIS ADORABLE HOUND DOG TOY is yours for the crocheting! Children love his sad, sad eyes and waggly tail. Bring this hugable little fellow into your home and watch your small children spend many joyful hours with him. Because this toy is completely crocheted from head to tail, there are no sharp pieces or wires to injure the child. He's completely washable and so soft that children love to sleep with him, and mom gladly approves.

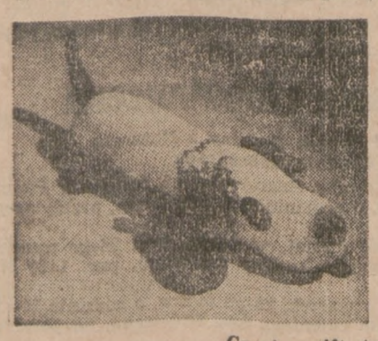

Just look at him . . .

He's a handsome combination of white and taupe "Red Heart" Knitting Worsted with felt collar and bow trimmed in gold rick rack. His sad eyes are made of blue and black felt scraps and his nose is pink felt. Add a red felt tongue and stuff with cotton batting. Finished dog stands 16" long plus tail 4½" high.

Great as gifts too . . .

Crochet a few extra hound dog toys to give as gifts when a special occasion arises. Free instructions are available by sending a self-addressed stamped envelope to this newspaper along with your request for leaflet PC 4881.

Pomóżcie SS. Nazaretankom Organizującym Bazar

Siostry Nazaretanki, które od dziesiątków lat prowadzą szpital (St. Mary of Nazareth Hospital, 1120 N Leavitt), a obecnie podejmują wielkie wysiłki na rzecz gromadzenia funduszów na jego rozbudowę w wielkie centrum zdrowia, zwracają się do całej Polonii z serdecznym wezwaniem o paparcie bazaru.

Impreza odbędzie się w dniach 26, 27 i 28 marca w gmachu St. Mary's Education Building (przy Haddon i Oakley).

— Dochód z tej imprezy przeznaczymy na "building fund" szpitala, gdyż plany jego rozbudowy są już opracowane i Siostry Nazaretanki podejmują najrozmaitsze projekty, aby zdobyć potrzebne fundusze własne, uzupełniające przyznawane fundusze ze strony władz rządowych i samorządowych — powiedziała administratorka szpitala, Siostra Stella Louise, CSFN.

— Przez cały czas istnienia szpitala korzystaliśmy z wielkiej życzliwości społeczeństwa, które widziało i należycie oceniało naszą pracę w zakresie niesienia pomocy i dawania opieki lekarskiej chorym. Szpital rozwijał się dzięki różnym wysiłkom organizacyjnym naszych przyjaciół, rozumiejących potrzebę pomagania nam Siostrom w tym dziele chrześcijańskiego miłosierdzia. Sądzę więc, że i organizowana obecnie impreza w postaci tradycyjnego bazaru spotka się z szerokim poparciem. Wiem, że nasi przyjaciele nie zawiodą nas.

Tyle Siostra Stella Louise. Podaje ona dodatkowo informacje, że wstęp na bazar będzie bezpłatny Goście będą mogli spędzić mile czas na grach i zabawach, nabyć wiele wartościowych rzeczy, jak też spróbować swojego szczęścia. A nagrody są bardzo cenne.

3 Dni

Bazar rozpocznie się 26 marca (piątek) w południe i będzie dostępny dla gości tego dnia do godz. 11 w nocy.

Następnego dnia, 27 marca (sobota) można będzie odwiedzać bazar od 3-ej po południu do 11 wnocy, zaś w ostatnim dniu jego trwania, 28 marca (niedziela) od południa do 11 w nocy.

Oczywiście będą nagrody różnego rodzaju. Oczywiście będzie przygrywała orkiestra. Stąd też planując weekend od 26 do 28 marca pamiętajcie o odwiedzeniu bazaru Sióstr Nazaretanek, aby połączyć przyjemne z pożytecznym: mile spędzić czas oraz poprzeć dobre dzieło, prowadzone przez Siostry — St. Mary of Nazareth Hospital.

Siostry Nazaretanki zapraszają serdecznie.

Komu Grozi Zawał Serca?

Choroby sercowe w naszych czasach stały się głównym tematem spotkań medycznych a co zatem idzie i tematem licznych wypracowań. Według statystyk wiemy, że między 35 a 65 rokiem życia 20 do 33 procent osób cierpiących na serce umiera, a między 75 a 85 rokiem życia ponad 50 procent odchodzi z tego świata.

Co jest przyczyną chorób sercowych? Na to pytanie daje odpowiedź belgijski Lloyds Bank, który po długotrwałych badaniach sformułował 10 warunków przyczyniających się do powstawania tej groźnej choroby:

1. Praca nade wszystko.
2. Chodzenie do biura wieczorem, w sobotę i dni świąteczne.
3. Przynoszenie do domu pracy z zakładu, aby w ten sposób zatruwać sobie jeszcze wolne chwile.
4. Odpowiadać na wszystkie propozycje "tak" i nigdy "nie".
5. Zmniejszyć do minimum ciało doradcze, komitety, i urzędników i przyjmować zaproszenia na wszystkie bankiety, przyjęcia i inne.
6. Nigdy spokojnie nie jeść, tylko korzystać z wolnych chwil, aby mówić o interesach.
7. Uważać, że myślistwo, rybołówstwo, golf to strata czasu i pieniędzy i unikać ich kurczowo.
8. Nigdy nie brać w całości wakacji.
9. Nigdy nie dać komuś innemu czegoś do wykonania, tylko zazdrośnie wszystko pozostawić sobie.
10. W razie wyjazdu w sprawach urzędowych, przygotować spotkanie jutrzejsze w pociągu nocnym.

Jeżeli warunki te dobrze spełnicie bądźcie pewni, że zawał serca murowany. Nawet jeżeli nie będzie śmiertelny, wystarczy go pielęgnować, a w niedalekiej przyszłości uwolni was od wszelkich ziemskich kłopotów.

Prawda ta przedstawiona trochę makabrycznie nie powinna być brana dosłownie. Na szczęście, bowiem inaczej 30 do 40 procent ludności czynnej siedziałoby z założonymi rękami.

Statystyki mówią również, że choroby serca są przyczyną śmierci 12,4 procent dzieci, które nie osiągnęły jeszcze roku życia. Ani wiec przepracowania, ani za długich konferencji nie można obwiniać. W tym wypadku winne są zniekształcenia serca, na które starsi rzadko cierpią.

(Narodowiec)

Drogie Czytelniczki Dziennika Związkowego!

Wiedząc jak dużą wagę przykładają wszystkie nasze Panie Polki, aby urządzić na Wielkanoc Święcone naprawdę w polskim stylu — zawiadamiamy z przyjemnością, że w Dzienniku Związkowym, w sobotę, dnia 3-go kwietnia, b.r., ukażą się ogłoszenia najlepszych firm masarskich i wytwórców wędlin, oraz ogłaszać się będą najlepsze polskie piekarnie i cukiernie, aby Panie Gospodynie mogły wcześniej zdecydować gdzie poczynią swoje zakupy do Świątecznego Stołu.

Zaopatrzcie się w Dziennik Związkowy 3-go kwietnia!

Smaczniejsza jak importowana!
SZYNKA PIECZONA W MIODZIE
— i już jest pokrajana w plastry naokoło kości.

Zamówcie Teraz Na WIELKANOC
Telefonujcie 588-4327 i pytajcie o Leonard Uzdrowski

Ponadcinana Spiralnie — tak odmiennie, że jest opatentowana. Okrągłe plastry cięte są wokoło środkowej kości ale tak złożone, że szynka wygląda jak cała. Tylko lekkie cięcie i plaster łatwo odpada. Każdy plaster gotowy do podania. Bez opadków, bez kawałków. Oszczędza czas i jest świetnym daniem na każdą okazję.

Tak jak lubicie — więcej mięsa, lepszy smak — mniej soli, mniej wody, mniej tłuszczu. Najlepsza, świeża szynka Iowa, wolno marynowna na sucho, wędzona na drzewie hickory i na drzewie jabłoni. Smarowana miodem — 30 godzin przebywa w piecu.

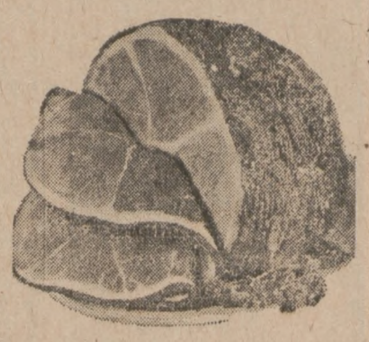

Rozmiary całej szynki od 11 - 13 funtów lub od 13 - 15 funtów. Także pół szynki 6-8 funtów.

$1.35 funt

Krajanie na okrągło 50c dodatkowo.

HONEY BAKED HAM CO.

Detaliczny Skład 3016 BELMONT Tel. 588 - 4327

Otwarte codziennie 9 rano do 6 wiecz. Sobota 9 rano do 2 po poł.
Telefonujcie lub piszcie po bezpłatną broszurę.

ZAMÓWCIE TELEFONICZNIE.
Dostarczymy wam do najbliższego punktu odbioru.

DZIAŁ KOBIET

Księżna Monaco (b. aktorka Grace Kelly), po prawej, przyjechała do Londynu z córką, 14-letnią Caroline, w celu zwiedzenia wystawy "Ideal Home Exhibition"

Kobieta Krzywdzi Się Sama

W ogólnym niezadowoleniu, jakie ogarnęło obecnie świat, kobiety biorą bardzo czynny udział. Wciąż się o coś upominają: to o stanowiska, o coś tam w polityce, to chcą być dyrektorami przedsiębiorstw, i duchownymi. W krajach skandynawskich, w niektórych sektach chrześcijańskich — kobiety - kapłanki od dawna nie są nowością. W Ameryce Sally Priesand studiuje w szkole rabinackiej i jeżeli do tego dopuszczą — będzie pierwszą kobietą — rabinem.

Na temat pokrzywdzonych kobiet ukazuje się niezliczona ilość artykułów, tak jak słyszy się wiele wypowiedzi; padają słowa ciężkie, przygnębiające, jest mowa o niewolnictwie, dyskryminacji, obywatelach drugiej klasy itp.

Ten ruch można nazwać drugą fazą emancypacji. W całym, niekiedy historycznym bałaganie kobieta zapomina o swoim zasadniczym zadaniu, którym — poza wszystkim, a może przede wszystkim — jest upiększanie życia swoim wyglądem, zachowaniem, stwarzanie atmosfery odprężenia, spokoju, wreszcie — i co chyba najważniejsze — wychowanie dzieci.

Jeżeli chodzi o pozycję jaką kobieta zajmuje w społeczeństwie, to ta zależy od niej samej. Od jej inteligencji, zmysłu organizacyjnego i od jej elegancji. Tak, elegancji. Musi bowiem i powinna znaleźć zawsze czas na uczesanie się, na dobre ubranie, miły uśmiech. Kobiecie w poplamionym fartuchu, w brudnej bluzce, w przydeptanych starych pantoflach, wiecznie narzekającej na brak czasu, nie pomogą żadne ustawy. Zdarza się, że nieraz własne dzieci wstydzą się zaniedbanej matki i prosza żeby ojciec chodził do szkoły na "wywiadówki", a nie matka. Dzieci pod tym względem są bardzo czułe; bardziej od mężów.

Rozpaczliwy też bywa widok społecznicy takiej, która z zasady nigdy nie chodzi do fryzjera, bo "nie jest próżna i nie ma czasu na takie głupstwa"; nic tylko wciąż poświęca się dla jakiejś sprawy. Suknia poplamiona, zmięta, tu i ówdzie brak guzika, na głowie jakiś dziwoląg-tamborino, w którym może i było jej do twarzy, ale — 35 lat temu. Jestem przekonana, że nie udałoby się jej osiągnąć stanowiska dyrektora jakiegokolwiek przedsiebiorstwa, nawet gdyby to było ustawowo nakazane.

Istnieje poza tym typ kobiet, które z własnej winy są i zawsze będą niewolnicami. To te wiecznie niezadowolone, pokrzywdzone, w każdej roli, czy to pani domu, czy matki, czy ogólnie biorąc kapłanki ogniska domowego. Do nich należą również te, które chociaż zdecydowały się łączyć funkcje rodzinne z pracą poza domem, mimo nieustannego krytykowania innych, wciąż są nieszczęśliwe, gderliwe i bardzo często odrażająco zaniedbane.

A przecież może być inaczej. Doskonałym przykładem takiego "inaczej" jest moja znajoma lekarka. Mimo że czas dla siebie samej ma wyliczony niemal na minuty, zawsze jest starannie uczesana i ubrana z szykiem; nawet akcesoria w jej samochodzie są odpowiednio dobrane.

Wiadomo, że praca lekarza trwa nieraz 24 godzin, że w tym zawodzie życie rodzinne znajduje się na drugim miejscu, a przecież pogodny uśmiech nigdy z jej twarzy nie schodzi, co często działa na pacjentów lepiej niż lekarstwa. Jako pani domu jest — czarująca. Interesuje się sprawami kulinarnymi i zna się doskonale na wypieku wszelkiego rodzaju ciast. Przy tym wychowała czworo bardzo udanych dzieci. Może być wzorem dla wielu kobiet pracujących.

Trzeba na to tylko chcieć zorganizować sobie życie, trzeba tylko trochę woli i wysiłku, mniej wygodnictwa, "zapadania sie" w niedbanie o siebie, mniej lubowania się w uprawianiu cierpiętnictwa. Trzeba choćby trochę kokieterii przed lustrem i ambicji; jestem kobietą i chcę dobrze wyglądać.

AGNIESZKA CZARNECKA
("Tydzień Polski - Londyn")

Zupa Grzybowa

½ funta grzybów należy dokładnie umyć, drobno posiekać, dodać również drobno posiekaną średnią cebulę, 2 średnie, pokrajane cienko marchwie i 1 pietruszkę. Wszystko to dusić na małym ogniu z łyżką masła. Po 10 minutach dodać 2 łyżeczki mąki oraz sporą szczyptę sproszkowanej papryki. Gdy mąka się dobrze przesmaży (po dalszych 10 minutach duszenia), grzyby zalewamy 1¼ litra (cztery filiżanki) lekkiego rosołu z kostki, dodając równocześnie 3 łyżki dokładnie umytego ryżu. Zupę gotujemy na małym ogniu, od czasu do czasu mieszając, przez 30—35 minut. Tuż przed podaniem solimy do smaku i podprawiamy ⅛ gęstej kwaśnej śmietany oraz posypujemy drobniutko posiekaną nacią pietruszki.

Nowa kreacja Franka Couture nosi nazwę "Więzień miłości" (Prisoner of Love). Modelka, Jugosłowianka urodzona w Londynie, Mojca Pater.

Plan Finansowej Pomocy Stanowej Dla Szkół Parafialnych

Komisja powołana przez stanową legislaturę, Elementary and Secondary Nunpublic Schools Study Commission, większością głosów, 11 do 2, przyjęła plan finansowej pomocy stanowej dla szkół parafialnych. Plan zostanie przedstawiony przed Zgromadzeniem Ogólnym ciała ustawodawczego stanu Illinois. Komisja proponuje:

— ustanowienie peiniężnego stypendium dla wszystkich uczniów szkół parafialnych w wysokości $48 do $60 dla uczniów szkół podstawowych oraz $60 do $90 dla uczniów szkół średnich;

— ustanowienie specjalnego stypendium dla uczniów szkół paarfialnych pochodzących z rodzin biednych w wysokości $562 w przypadku uczniów szkół podstawowych i $702 w przypadku uczniów szkół średnich;

— ustanowienie specjalnego Funduszu Rozwoju Edukacji w wysokości $5 mln. na rok fiskalny 1972, z którego finansowano by inowacyjne programy i eksperymenty zarówno szkół pubilcznych jak i parafialnych oraz współpracę tych szkół.

Komisja, której celem było zbadanie kryzysu szkolnictwa parafialnego w Illinois oraz zasugerowanie rozwiązania w tej krytycznej sytuacji, rozpoczęła intensywne studiowanie zagadnienia natychmiast po nominowaniu jej członków w roku 1969. Zdaniem członków komisji sytuacja, w jakiej znajdują się szkoły parafialne, może być rozwiązana przez wyrównanie wydatków na jednego ucznia przez stan bez względu na to w jakiego typu szkole dziecko zdobywa wykształcenie. Wyrównawcze zapomogi byłyby urozmaicone w różnych okręgach szkolnych. W ramach jednak każdego dystryktu finansowa pomoc stanowa byłaby jednakowa dla uczniów ze szkół parafialnych co ze szkół miejskich. Rodzice, których dziecko uczęszcza do szkoły parafialnej, otrzymaliby specjalne zaświadczenia, na podstawie których wypłacono by im z funduszu stanowego określoną sumę pieniędzy. Suma ta uzależniona byłaby od dwóch czynników — czy uczeń pochodzi z rodziny biednej czy średniozamożnej itp., oraz od sumy pieniężnej jaką stan wydaje na jednego ucznia w danym okręgu.

Według wstępnych oszacowań stypendialny program kosztowałby stan $24.5 mln. rocznie, z czego $4.5 mln. przypadałoby na zasiłki dla wyjątkowo biednych uczniów, których w Illinois jest około 291,000. Blisko 14,000 z nich kształci się w szkołach prywatnych co znaczy, że przeciętnie dzieci te otrzymywałyby zasiłki pieniężne w wysokośic $361 każdy zgodnie z propozycjami uczynionymi przez komisję.

Członek Izby Reprezentantów w Springfield, Eugene F. Schlickman (R - Arlington Hts.), przewodniczący komisji oświadczył, iż należy spodziewać się przyjęcia propozycji przez Zgromadzenie Ogólne i zatwierdzenie ich przez gub. Ogilvie.

MŁODZI DUCHOWNI — Michael Faw, lat 15, oraz Douglas Harnsberger (po prawej), lat 16, bez wątpienia są najmłodszymi "dostojnikami" kościelnymi w kraju. Mike i Doug są diakonami Pierwszego Kościoła Prezbiteriańskiego w San Anselmo, Calif. Obaj zostali wybrani przez kościelną kongregację, żeby wnieść punkt widzenia młodzieży na sprawy religii. Na zdjęciu: młodzi diakoni porównują notatki o problemach kościelnych.

Zagadka Kamiennych Labiryntów

Jedną z najbardziej skomplikowanych zagadek archeologii jest tajemnica kamiennych labiryntów, które znane są, w liczbie z górą 100, tylko na obszarach północy Europy, a więc w Anglii, Danii, Norwegii, Szwecji, w Niemczech i Rosji.

Kamienne labirynty napotyka się wyłącznie na wyspach lub w pobliżu mórz, a wejście do wielu spośród nich znajduje się właśnie od strony morza. Tworzą one linie spiralne o średnicy od 5 do 30 metrów i ułożone są z wielkich i mniejszych głazów. System zakrętów prowadzi jednak zawsze do centrum figury.

Wzdłuż labiryntów rosną mchy, krzewy i trawa, co świadczy o ich podeszłym wieku. Żaden z archeologów nie jest dotychczas w stanie wyjaśnić z całą pewnością, kim byli twórcy labiryntów, kiedy one powstały, w jakim celu je ułożono i do czego mogły służyć?

Istnieje kilka wersji na ten temat: zgodnie z pierwszą — labirynty miały odgrywać rolę miejsc kultowych ludów z neolitu, czy brązu. Zgodnie z drugą — były to modele pułapek na ryby, używanych przez pierwotnych rybaków. Twierdzi się wreszcie, że plemiona rybackie budowały labirynty w celach... rozrywki.

Spośród powyższych wersji przyznano w nauce, po długich dyskusjach, pierwszeństwo teorii kultu. Wśród rysunków na skałach Finlandii archeolodzy odkryli podobizny analogicznych labiryntów. Rysunki te datowane są na epokę brązu. W środku jednego z uwidocznionych tu spiralnych labiryntów umieszlczona została postać ludzka, prawdopodobnie kapłana.

Wszystkie tematy owych rysunków pozwalają wnioskować, iż labirynty związane są ściśle z kultem słońca.

Labiryntom kamiennym towarzyszą zwykle budowane obok nich i nie mniej zagadkowe kopce z kamieni. Co mogą oznaczać te kopce?

Jeżeli labirynty mają charakter kultowy, to kopce mogą być reliktami pochówków, zgrupowanych wokół labiryntów — świątyń.

Trudno tu przypuszczać, ażeby labirynty istotnie były czymś w rodzaju pułapek na ryby, bardzo możliwe jest natomiast, że w obrzędach sprawowanych przez kapłanów z epoki neolitu lub brązu ważna rola przypadała symbolice takich ryb, jak np. łososie. Ukazywanie się stad łososi przy brzegach morza oraz dalszy ich pobyt w wodach rzek w czasie tarła, związane są z ruchem słońca. Może właśnie spiralne linie labiryntów symbolizowały w magii ludów sprzed tysięcy lat ruchy zarówno ciała niebieskiego, jak też i wędrówki ławic tych ryb.

Fed. Ława Przysięgłych Oskarża 15 Gamblerów z Płd. Strony Miasta

Federalna ława przysięgłych postawiła w stan oskarżenia 15 osób — zarządzających i pracowników nielegalnych domów gry z południowej strony miasta. Wśród 15 oskarżonych znajduje się 12 Murzynów, zatrudnionych w prowadzonym pod kierownictwem białych, członków zorganizowanej zbrodni (crime syndicate) ośrodku skupiającym szereg nielegalnych domów gry.

Przywódca grupy, Lionel Ives, biały oraz dwaj inni: — Mike Posner, 28 pnr 10015 Beverly, Skokie i Pat Amore, 61 pnr 1330 W. Grensaw — oskarżeni są o korzystanie z międzystanowych środków komunikacyjnych (w danym wypadku telefonu) dla swych celów, jak przekazywanie zapisów na totalizatora z New Yorku, New Jersey, Kentucky, Delaware, Maryland i Michigan, Benay Franklin lat 51, zam. pnr 7931 S. Greenwood przekazywała wyniki wyścigów odpowiednim osobom.

Wszyscy oskarżeni we wtorek, byli aresztowani przez FBI 19 czerwca ub. roku, — podczas kilku najazdów na kwatery "gamblerów" i zwolnieni za kaucją. Agenci federalni uchylili się od udzielenia odpowiedzi dlaczego ława przysięgłych nie postawiła w stan oskarżenia Ernesta Sansona, lat 67, pnr 6880 N. Loron.

Sprawa 15-tu aresztowanych została przesłana do federalnej ławy przez Sheldon Davidsona, szefa Wydz. Departamentu Sprawiedliwości. Najwyższa kara przewiduje 5 lat więzienia i grzywnę $10,000.

Natychmiast po wydaniu aktu oskarżenia, agenci FBI rozpoczęli aresztowania. Sędzia sądu okręgowego A. Napoli wyznaczył kaucję za każdego z oskarżonych w wysokości $4,500.

Przywódca bandy, Issacs, zyskał sławę w świecie gangsterskim, w latach 50-ch, gdy kierował zapisami gry w totalizatora ze swej kwatery w jednym z banków na południowej stronie miasta.

Nazwiska innych aresztowanych: Robert Myrick, lat 59, 5602 S. Michigan, jego żona Hattie Mae, 41; Wallace Edwards, 66 pnr 5353 S. Calumet; Everett McClain, 46, 4546 S. Indiana; Raymond Wylie, 71, 5732 S. Maryland; R. S. Hudson, 56, 8316 South Prarie; C. Chandler, 44, 736 E. 72. Harold Beard, 8940 S. Eggleston; A. Love, 51, zam. 5133 Prarie; Lovelle Waldron, 57, 4512 S. Drexel i John H. Hagen, 57, 206 E. 69th Place.

Przyczyny Kryzysu Powołań Do Kapłaństwa

Ośrodek badań społecznych i religijnych w Pizie (Włochy) przeprowadził obszerne badania na temat form i przyczyn kryzysu powołań do kapłaństwa. W tym celu wykorzystano ankietę, przeprowadzoną we Włoszech wśród młodzieży oraz w seminariach duchowych. Ponadto uwzględniono liczne wypowiedzi i publikacje na ten temat, które ukazały się w różnych krajach.

Na podstawie tych badań stwierdzono, że jedną z głównych przyczyn kryzysu powołań jest niewłaściwa formacja młodzieży w seminariach duchownych. Brak wypracowanej nowej formacji kandydatów do kapłaństwa wiąże się że zjawiskiem ogólnych przemian społecznych w naszych czasach. Poprawa sytuacji na tym polu uzależniona jest od śmiałych decyzji hierarchii kościelnej, zmierzających do przedstawienia ideału kapłana w kontekście życia współczesnego.

Kontekst ten — jak zwrócono dalej uwagę — domaga się dalszych zmian w zakresie form wyrażających postawę i działalność księdza. Podkreślono konieczność lepszego rozumienia przez kapłana współczesnych form i wartości kulturalnych i społecznych, zwracania większej uwagi na całokształt potrzeb życiowych u wiernych, konieczność przejścia w pracy duszpasterskiej na metodę dialogu, a szczególnie ofiarność w niesieniu pomocy innym.

Ośrodek badań postuluje kształtowanie osobowości kapłana w duchu pełnego człowieczeństwa oraz wiary i ducha ewangelicznego.

"W DOMU NIEWOLI"

Wstrząsająca książka Beaty Obertyńskiej o losach Polaków w Sowietach.

Książka posiada uzupełnienie w postaci 13 pięknych wierszy Autorki.

Blisko 500 stron.

Cena $5.00

Z przesyłką $5.50

Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
Chicago. Ill. 60622

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Policjant Ratuje Kobietę z Pożaru

26-letni patrolowy z dystryktu Prairie Ave. ocalił życie 51-letniej Lery Scott, wynosząc ją na swych plecach, po schodach z 8-go piętra z mieszkania ogarniętego pożarem, pnr 821 E. Bowen Ave.

Patrolowy George Seibel, odbywał służbowy patrol, kiedy dostrzegł płomienie wydobywające się z okien mieszkania na 8-mym piętrze. Szybko pojechał windą na to piętro i zabrał na plecy nawpół omdlałą już kobietę. — Musiał jednakże użyć schodów, gdyż winda odmówiła posłuszeństwa.

Seibel powiedział, iż kobieta ta paliła papierosa i równocześnie spryskiwała swe włosy specjalnym płynem. — Płonący papieros sowodował eksplozję puszki z płynem.

BYŁA MISS WASHINGTON została aresztowana kilka dni temu pod zarzutem uprawiania na szeroką skalę prostytucji. Na zdjęciu: Rose Marie Courtion, obecnie lat 31, w roku 1958 w czasie konkursu na "Miss Universe" gdzie reprezentowała stan Washington.

Zjazd Dyrekcji Muzeum Polskiego

W niedzielę, 4 kwietnia, odbędzie się w Sherman House zjazd zarządu i dyrekcji Muzeum Polskiego w Ameryce, jak podają, prezes ks. Walerian Karcz, przewodniczący dyrekcji Józef T. Pranica i sekretarz red. Zygmunt J. Stefanowicz.

Sprawozdanie z działalności zarządu Muzeum złoży red. Stefanowicz, sprawozdanie kasowe — skarbnik Adela Łagodzińska, sprawozdanie doradcy prawnego — adw. William Pinkowski, sprawozdanie komitetu budynku, przewodniczący i wiceprezes Muzeum dr Aleksander Rytel.

Sprawozdanie złoży również nowy kustosz, ks. Donald Biliński, OFM.

Zjazd dokona wyboru nowych władzi Muzeum oraz omówi projekty na przyszłość.

Łowienie Ryb w Parkach

Sezon łowienia ryb w parkach Chicagoskich rozpoczyna się od dnia 1 kwietnia, — przy czym łowić będzie wolno od świtu do zmroku, z brzegów a nie z łodzi, nie wolno łowić w portach, gdzie dopływają łodzie, lub z mostów.

Regulamin praw do łowienia ryb w parkach obowiązuje jak we wszystkich jeziorach na terenie stanu. Dzieci do lat 16-u nie potrzebują pozwolenia stanowego, — ale wszyscy powyżej lat 16-u powinni je mieć. Łowienie ryb dozwolone jest jak zwykle w nast. parkach: Jackson, Washington, Sherman, Columbus, Douglas, Garfield, Humboldt, Marquette, McKinley i Lincoln Park.

Meksyk Odwołał Swego Ambasadora

Mexico City. (UPI)— Rząd Meksyku odwołał wczoraj swego ambasadora w Moskwie, w 3 dni po wykryciu przez Policję w stolicy Meksyku, spisku o obalenie Rządu Meksyku przez partyzantkęwyszkoloną w Moskwie i Północnej Korei Partyzanci należą do tak zwanego Ruchu Rewolicyjnej Akcji".

Rada Szkolna w Aurora Zwalnia 58 Nauczycieli

Rada Szkolna Okr. 129 w Aurora zwolni, po zakończeniu wiosennego semestru, 58 z ogółu 580 nauczycieli. Powodem jest deficyt $1.25 mln. na rok 1972.

Zawiadomienie o zwolnieniu podał przewodniczący Rady, Carl Wredling, bezpośrednio po zebraniu Zarządu. Do Okręgu 129 należą szkoły w Aurora, North Aurora i Mintgomery, do których uczęszcza 10,000 uczniów.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Aniela Bonk

(z domu Gurnik)

Cz. Tow. im. Wł. Reymonta, Gr. 2418 ZNP i Legionu Pań przy Post. Sherman No. 27 PLAV, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go marca, 1971 r., o godzinie 5:00 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na pacelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisława i **Jan,** dzieci; **Stanisław Piontek,** zięć; **Eleonora,** synowa; **Edward Piontek, Barbara Hills, Diane Gref** i **Jan Bonk Jr.,** wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Jan Patka.
Telefon BO 8-5257.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, śp.

Leokadia Krupa

(z domu Rutkowska)

Członikini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Fidelisa i Grupy 519 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dna 23-go marca 1971 roku, o godzinie 1:10 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26-go marca, o godzinie 9:15 rano, z Demnicki Funeral Home, 3630 W. George Street (Central Park, blisko Milwaukee Ave.), do kościoła Św. Weroniki, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, mąż; **Robert, Eileen (William) Lynch, Andrew (Rose),** synowie, córka, zięć i synowa; **Bernard (Florence) i Franciszek (Jadwiga) Rutkowski,** bracia i bratowe; 10 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Ryszard J. Demnicki.
Telefon: 772-6630.

(24, 25)

IN MEMORIAM

Zawiadamiam wszystkich krewnych i znajomych, iż dnia 24-go marca b. r. przypada druga rocznica śmierci najukochańszej żony mojej, ś. p.

Annette A. Orzeł

(Z domu Słomska)

Msza św. na Jej intencję będzie odprawiona w piątek, 26-go marca w kościele Św. Józefa, Summit, Ill., o godzinie 6:30 rano.

O pamięć w modlitwach prosi
Józef J. Orzeł, mąż.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Maria Gembarowska

(z domu Zając)
(żona ś. p. Piotra)

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 22-go marca, 1971 roku, rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała w Freemont, California.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefania (Karol) Bruzas, Bolesław (Helen), Władysław (Dorota), Zofia (Józef) Cinzio i **Helena (Eugeniusz) Wieckowski,** córki, synowie, zięciowie i synowe; **Stefania Rolewicz,** siostra, oraz bracia w Polsce, wnuki i wnuczki, prawnuk i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Colonial Funeral Home,
Józef Wojciechowski i Syn.
Telefon SP 4-0366.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Maria Mallek

(Z DOMU SZATKO)

Członkini Legionu Pań Post Teodora Roosevelta Nr. 4 PLAV, Tow. Polek Św. Anny Nr. 616 ZPRK, Tow. Polek Nadwiślańskich Gr. 126 Z.P. w Am., Klubu Brzeziny i Klubu Wioski Żukowice Stare, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21-go marca 1971 roku, o godzinie 5:40 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 25-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Ś.S. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Czesław i Franciszek, synowie; **Rozalia i Janina,** synowe; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon: HA 1-5800.

(23-24)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Aniela G. Dudzinska

(Z DOMU GERGIEL)
(żona ś.p. Józefa, teściowa ś.p. Cecil, matka ś.p. Edwarda)

Czł. Bractwa Niewiast Róż. Św. przy par. Św. Jacka, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go marca 1971 roku, o godzinie 7:40 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5844-48 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław i **Tadeusz (Lillian),** synowie; **Leonard, Virginia Lerch, Józef, Alice, Patrycia** i **Charles,** wnuczęta; **Donna,** prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Koop Funeral Home,
Tadeusz Larkowski i Stanley Dulak, Telefon 763-5111.

(23, 24)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza siostra nasza, śp.

Siostra Maria Nepomucena

Ze Zgrom. Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu
z domu Wiktoria Gabczynska

po długiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu, dnia 23-go marca 1971 roku, o godzinie 8:20 wieczorem, przeżywszy 86 lat, w zakonie 61 lat.

Eksportacja odbędzie się dzisiaj, w środę, dnia 24-go marca, o godzinie 4:30 po południu, do kaplicy szpitalnej, pnr. 1120 N. Leavitt ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 25-go marca, o godzinie 10-ej rano, z kaplicy szpitalnej, na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę zakonną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążone:

Siostry ze Zgrom. Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu.

Pogrzebem zajmuje się Walter L. Sojka Funeral Home.
Telefon: 666-2673.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, córka i synowa moja, ś. p.

Eleonora Waleria Bugajska

(z domu Zakes)
(córka ś. p. Walerii)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go marca, 1971, o godzinie 9:30 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5749 Archer Ave. (narożnik Lorel Ave.), do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bronisław, mąż· **Cynthia Ann,** córka; **Stanisław Zakes,** ojciec; **Wiktoria Bugajska,** teściowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Richard Funeral Home,
Ryszard i Wanda Grochowscy.
Pogrzebowi.
Telefon: 767-1840.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Maria Gembarowska

(z domu Zając)
(żona ś. p. Piotra)

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 22-go marca, 1971 roku, rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała w Freemont, California.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefania (Karol) Bruzas, Bolesław (Helen), Władysław (Dorota), Zofia (Józef) Cinzio i **Helena (Eugeniusz) Wieckowski,** córki, synowie, zięciowie i synowe; **Stefania Rolewicz,** siostra, oraz bracia w Polsce, wnuki i wnuczki, prawnuk i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Colonial Funeral Home,
Józef Wojciechowski i Syn.
Telefon SP 4-0366

Sprzeciw US Steel Co.

US Steel Corporation wniosła w poniedziałek odwołanie do stanowego sądu najwyższego, próbując unieważnić decyzję sądu okręgowego utrzymującą w mocy prawo nakładania przez miasto kar na personel US Steel Co. i rekordy w sprawie kontroli skażenia powietrza. Kompania wniosła bond w wysokości pół miliona dol. dla zademonstrowania, iż będzie przeprowadzać swoją apelację. Sprawa ta znaleźć się ma w sądzie najwyższym w maju b.r.

NA ZDJĘCIU: rosyjski samolot ponaddźwiękowy TU-114 być może będzie pierwszym ponaddźwiękowym samolotem pasażerskim na świecie. Przypuszczalnie rozpocznie on regularne loty między Moskwą i Khabarowskiem w październiku lub listopadzie. Samolot, o układzie skrzydeł deltowatym, może rozwijać szybkość 1,550 mil na godzinę i zabierać 120 do 150 pasażerów. Zapas paliwa wystarcza na 4,000 mil. Jedynym na świecie konkurentem TU-114 jest, obecnie również w fazie prób, francusko-brytyjski samolot "Concorde".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI
Stacja WOPA — 1490 KC
od poniedz. do piątku
9 - 9 wiecz.

Różane Życie Reżymowego Dygnitarza

Od ćwierćwiecza propaganda PZPR nieustannie i z namaszczeniem mówi o "więzi" partyjnej władzy z ludem i o zasadzie równego startu dla wszystkich.

Ilekroć wybucha kryzys — tak jak teraz, po grudniowym buncie robotniczym — padają słowa o "zerwaniu" więzi z masami i o potrzebie natychmiastowego stworzenia owej więzi.

Nie łatwo to sprawa bo jakżeż stworzyć więź między głodnym i sytym, między życiem szarym i życiem wśród róż? Na czym ta trudność polega, jak wygląda 'la vie en roses" PZPRowskiej a r y s t o k r a c j i, mówi nam nadesłany w styczniu z Kraju felieton, który drukujemy poniżej. (Red.)

* * *

Już w okresie ciąży przyszła mama-dygnitarzowa znajduje się nie pod opieką zatłoczonej poradni "K", tylko pod opieką Lecznicy Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w Warszawie przy ulicy Emilii Plater, róg Hożej, a w województwach pod opieką poliklinik. Służby Bezpieczeństwa. Nie czeka się tam w kolejce, wizyty zamawia się przez telefon i to do dowolnie wybranych lekarzy. Potrzebne leki zamawiane są na miejscu i bezzwłocznie wydawane z apteki Lecznicy lub Poliklinik. Apteka Lecznicy dysponuje pełnym zestawem leków zagranicznych, nie ma nawet mowy o jakichkolwiek ograniczeniach. Podobny zestaw leków, którego na próżno szukać w powszechnych aptekach dla ludu, posiada poza Lecznicą Ministerstwa Zdrowia w Warszawie i Polikliniki Służby Bezpieczeństwa tylko Poliklinika MON-u.

Przedszkole — to już inna sprawa. Dziecko dygnitarza wkracza tu na własną — złotą drogę. Przedszkole to mieści się w Łazienkach warszawskich, jest pięknie położone, wśród drzew i znakomicie wyposażone. Nie przyjmuje ono innych dzieci prócz dygnitarskich oraz — dla wypełnienia klas dzieci pracowników Urzędu Rady Ministrów.

Dzieci dygnitarzy chodzą przeważnie Do Szkoły Imienia Gotwalda przy ulicy Nowowiejskiej 37-A w Warszawie. Trzeba przyznać, że mają dostęp także inne dzieci. Jednak nie bez pewnej selekcji, która nie ma nic wspólnego ze zdolnościami uczniów.

Studia wyższe dzieci dygnitarzy odbywają się przeważnie za granicą, najczęściej w Moskwie, ale także na uczelniach świata kapitalistycznego. Czesne i koszty utrzymania w dewizach ponosi państwo. Oczywiście, normalny obywatel starający się o zagraniczne studia dla swego dziecka, napotkałby na przeszkody nie do pokonania.

Dygnitarz Się Posila

Dygnitarz i jego rodzina nie stykają się ze zmorą życia obywateli PRL, czyli z codziennymi zakupami. W kolejkach trzeba stać, jak wiadomo, po kilka godzin dziennie, a najprostszych artykułów po prostu brak. "Życie w kolejkach" — tak mógłby zatytułować swój pamiętnik każdy obywatel PRL, z wyjątkiem dygnitarzy. Ich zakupy odbywają się bowiem w dalszym ciągu za dawnymi "żółtymi firankami", czyli w specjalnych sklepach. Udoskonalono nawet ten proceder, stwarzając specjalną wytwórnię artykułów żywnościowych na Pradze. Nawet chleb z tej wytwórni, zaopatrującej wyłącznie dygnitarzy, jest wyjątkowo smaczny, nawet kaszanka ma swój specjalny smaczek, nie mówiąc o zawsze doskonałych — w najszerszym asortymencie — wędlinach, tłuszczach, szynkach, rybach i innych artykułach, jak na przykład kawa, o które tak trudno na rynku. W praskiej wytwórni nie ma mowy o jakichś oszczędnościowych r e c e p t u r a c h, przy wyrobie wędlin czy innych produktów spożywczych.

"Odi Profanum Vulgus Et Arceo..."

Dygnitarz nie styka się z tłokiem, nie wie jak jeździ się tramwajem, czy autobusem, nie wie nawet czy wsiada się tam z tyłu, czy z przodu, bo ani on ani jego żona nie korzystają z powszechnych środków lokomocji. A taki chociażby jeden przejazd dobrze by im zrobił, bo gdy człowiek wystoi się na przystanku, porządnie zmarznie, straci w tłoku guziki płaszcza, to zaraz inaczej na świat patrzy i inaczej widzi swych współbywateli. Dygnitarza zaś i pego rodzinę wozi służbowy samochód, którego utrzymanie rocznie kosztuje wraz z pensją kierowcy okrągłe sto tysięcy złotych.

Takaż jest też budżetowo preliminowa na każdy dygnitarski samochód. Ten służbowy wóz wozi dygnitarza do pracy, dzieci do przedszkoła, a potem do szkoły, wreszcie na uniwersytet, jeśli młodym zdarzy się studiować w kraju, — wozi dalej jego żonę na zakupy, czy po odbiór zamówionych produktów w wytwórni praskiej, o ile nie kazała ich sobie przysłać do domu, — do krawcowej, do fryzjera i wreszcie wozi nierzadko gosposię, czyli "socjalistyczną służącą" na targ, jeśli trzeba nowalijek, którymi nie dysponuje wytwórnia na Pradze.

Motoryzacja

Niektórzy dygnitarze ulegają naciskom swych pociech i, — idąc za modą swego otoczenia — decydupą się na kupno własnych somochodów, właśnie dla dzieci. Taki zagraniczny wóz jest znacznie droższy na wolnym rynku, ale oni kupują go z tak zwanej puli premiera, którą dysponuje szef Urzędu Rady Ministrów Janusz Wieczorek. Nawet mały Fiacik 850, ulubiona marka dzieci dygnitarzy, kosztuje z puli premiera 105,000 złotych, a na wolnym rynku około 170,000 zł. Ta różnica — to jakieś dwadzieścia osiem do trzydzieści pensji przeciętnego robotnika. Toteż często praktykowali nasi dygnitarze odsprzedawanie wozów z puli premiera, z olbrzymim zyskiem. Gdy proceder ten stał się zbyt jawny i masowy, a co śmielsi potrafili "obrócić" kilku wozami rocznie, ograniczono te praktyki zakazując sprzedaży wozu z tego przydziału przed upływem trzech lat.

Istnieje w PRL przepis prawa karnego, który przewiduje karę do pięciu lat więzienia za spekulację i odsprzedaż z zyskiem towarów deficytowach. Nigdy jednak nie zastosowano tego przepisu do dygnitarskiej praktyki handlu samochodami, jego ostrze skierowano natomiast przede wszystkim przekupkom i drobnym kombinatorom, którzy usiłują dorobić na życie.

Dla ścisłości warto jeszcze dodać, że inny, wyraźny przepis zabrania sprzedaży na raty samochodów importowanych z k r a j ó w kapitalistycznych. Przepis ten widocznie jednak nie dotyczy dygnitarzy, którzy kupują te samochody dla swoich dzieci na dwu- i trzyletnie spłaty. Ciągle powtarzamy tu określenie — wozu dla dzieci dygnitarzy, bo oni sami wolą nadal używać samochodów służbowych. Dawniej były to Chevrolety, dzisiaj Mercedesy "300" — to jedyna zmiana, jaka nastąpiła — na odcinku dygnitarskim — po październiku 1956 roku.

I wreszcie — aby skończyć z samochodami: wozy dygnitarzy nie mogą być zatrzymywane przez MO; w tym celu w przedniej szybie szybko ukazuje się i znika tablica z napisem "W" i pieczęcią Urzędu Rady Ministrów. Ma to znacznie, jeśli dygnitarz sam prowadzi wóz, a jest przypadkiem "na bańce". Nie ma kłopotów, interwencji i konieczności tuszowania sprawy; pokazano tablicę — i jazda dalej.

Wczasy

Urlopy — to osobny rozdział. W Polsce, jak wiadomo, istnieje niedobór, i to ostry, miejsc urlopowych. Nie dotyczy to jednak domów Urzędu Rady Ministrów, MSW i MON, zorganizowanych na elitarnych zasadach. Domy te, to nieraz ogromne ośrodki, jak na przykład Grodno nad morzem, którego nie należy mieszać z Grodnem nad Niemnem. Jest ono położone w okolicy Międzyzdrojów. Dalej są znane luksusowe pałacyki w Zakopanem, Sopocie i w innych miejscowościach.

Dojazd na wczasy jest dla dygnitarza i jego rodziny bezpłatny. Dotyczy to również wczasów we Włoszech czy na Wyspach Kanaryjskich. Dojazd jest więc bezpłatny, a za sam pobyt dygnitarz i jego rodzina płaci znikomą stawkę dzienną, około 30 złotych. Jeśli odpoczywa zagranicą, na przykład w specjalnym "Domu Polskim" w Drużbie w Bułgarii — kosztuje to równie znikomą stawkę w złotych.

Jeśli wreszcie dygnitarz chce pozbyć się na chwilę towarzystwa innych dygnitarzy, a i takie ludzkie uczucia nie są im obce, i jedzie zagranicę indywidualnie, sam prowadząc służbowy wóz, otrzymuje obfity przydział dewiz, na przykład po 400 dolarów na osobę, płacąc po kursie oficjalnym 24 złote za dolara, nie po kursie PKO — 72 złote, czy też po kursie czarnego rynku, który wynosi od 120 do 130 złotych. Dolary przydziela niezastąpiony szef Urzędu Rady Ministrów, Janusz Wieczorek.

O normalnych wczasach, braku miejsc, zatłoczonych domach, Funduszu Wczasów Pracowniczych dygnitarz może tylko niekiedy — jeśli zechce — przeczytać w gazecie, jeśli cenzura przepuści taką krytyczną wypowiedź.

(Ciąg dalszy jutro)

Profilaktyka Zapobiega Zatruciom

Mayor Richard J. Daley — proklamował tydzień 21—27 jako t y d z i e ń "Profilaktyki Przed Zatruciem" — celem zwrócenia opinii publicznej na niewłaściwe często używanie leków oraz niebezpieczeństwo środków chemicznych w gospodarstwie domowym.

Dr Murray C. Brown, komisarz zdrowia Chicago, — oświadczył, — iż Presbyterian- St. Luke Hospital posiada listę 250,000 potencjalnie niebezpiecznych substancji oraz przypisane na nie lekarstwa. Dr Brown przypomniał również, że każda klinika czy przychodnia Służby Zdrowia udzieli niezbędnych informacji jak udzielić pierwszej pomocy przy zatruciu.

Strażacy Uratowali Troje Dzieci

Strażacy uratowali troje małych dzieci z przepełnionego dymem mieszkania pnr. 814 N. Racine. Przyczyną pożaru była świeca kościelna, zapalona w sypialnym pokoju. Dzieci: Angel Berrios, 2 miesiące, doznał poparzeń 60 procent ciała, stan chłopca, który znajduje się w szpitalu Children's Memorial, jest krytyczny.

Siostrę Angela, Zenaide, lat 2 i kuzyna Edwina Berrios, 1, przewieziono do szpitala Henrotin. Dzieci znajdowały się na pierwszym piętrze w kuchni, gdy strażacy John Sequin i Ronald J. Domnick z 3-go batalionu Straży Pożarnej przedostali się przez ogień i gryzący dym i wynieśli wszystkich troje. Szef batalionu Emmit Hayes powiedział, że gdyby nie szczęśliwy zbieg okoliczności, że oddział straży znajduje się w odległości 1-go bloku od miejsca wypadku, nie zdołanoby dzieci uratować.

Izrael Nie Odda Ziem Okupowanych

Bonn. (UPI) — W wywiadzie dla niemieckiej telewizji premier Izraela Golda Meir, oświadczyła, że Izrael nie wycofa swych wojsk z ziem arabskich okupowanych od czasu wojny w 1967 roku. Ale Golda Meir podkreśliła, że nie walczy o zatrzymanie tych ziem arabskich, lecz tylko o bezpieczeństwo Izraela.

★ KONTRAKTORZY ★ KONTRAKTORZY

Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za $7.50
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
Robota Gwarantowana — 24 Godzinna Obsługa
METROPOLITAN HEATING CO.
MA 6-0634 lub 889-4448

Zróbcie Raz — A Dobrze!
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynny.
KOMPLETNE PRZERÓBKI!
Reperacje, wewnątrz i zewnątrz.
Od kominów do piwnicy!
w mieście i poza miastem.
489-5000

★ PARCELE
NA PÓŁNOCNYM-ZACHODZIE
Ponad 6 farmerskich bieżących akrów ze strumykiem, przy dobrej drodze. — Dobra inwestycja za $11,500. Dogodne spłaty.
231-1025

★ PRACA ŻEŃSKA ★ PRACA ŻEŃSKA

Excellent Opening For:
LADIES LOCKER ROOM ATTENDANT
Also
SUPERVISOR AND HOUSEKEEPING
Steady Position
GOOD SALARY — ROOM AND BOARD
Live on premises (Beautiful Country Club)
Apply immediately by writing to:
21 West 451 Hill Ave. Glen Ellyn, Ill. 60137

KOBIETY
w wieku od 25 - 45
Na nocną zmianę od 3:50-11:55 w nocy. Przeszkolimy. Muszą mówić i czytać po angielsku.
Telefonować 939-7755
między 10 rano - 2 po poł.
Pytać o Mr. Jones

★ PRACA MĘSKA

Service Technician
Mechanical aptitude necessary.
Good starting salary.
All Company benefits.
Paid vacation. Call for appt.
JACK ZANIN — 626-3787

AUTO BODY MAN
Must be fully qualified for the top paying job in the business. Must be able to straighten frames and complete body rebuilding. New well equipped shop.
Call: Al Ricci for appt. 965-6700

METAL SPINNER
GRON
METAL SPINNINGS
1647 N. Winchester
AR 6-0807

Route Salesmen
Good salary. Hospitalization insurance for the entire family. Pension fund and other fringe benefits. Will train. Must pass Polygraph test.
COSMOPOLITAN LINEN AND TOWEL COMPANY
5758 S. Halsted St.

PRESS BRAKE SET-UP MAN
Experienced. Set-up man to work as a group leader.
LITHO METAL MFG. CO.
5000 S. Halsted

Experienced FORK LIFT TRUCK MECHANIC
Repairing Diesel & Electrical Trucks.
Apply in person:
CORNELL FORGE CO.
6666 W. 66th St.

MAIL ROOM CLERK
Good opportunity for advancement to right party. Salary open.
GENWAY CORP.
644-0200, Ext. 261

TRUCK DRIVER
Over 21. Free to travel.
Experienced with household goods. Must own or be able to finance tractor or straight job.
242-2696
JEPSEN'S MOVING & STORAGE

★ MILWAUKEE, WIS.

★ PRACA MĘSKA

TEXACO INC.
Would like a few moments of your time to explain the lucrative & stable opportunity available to you with us.
LEASE
Top Location for Top Men.
4350 S. 27th St. (4 Blks. North of Layton Ave.) Located at Interstate 894 — Exit and Entrance ramps. S-16th Street & Oklahoma Ave. Good residential area. — Heavy traffic Volume. Interested? Contact
David Albrecht — Texaco Inc.
Days — 476-6244
Eve. & Weekdays — 453-0748

Knitting Machine MECHANIC Journeyman
Salary open. Steady work.
Top Company benefits.
Only fully qualified man will be considered.
Apply in person.
Eagle Knitting Mills
507 S. 2nd St.
Milwaukee, Wisc.
An Equal Opportunity Employer

★ PRACA ŻEŃSKA

SPRING IS JUST AROUND THE CORNER. Meet those additional expenses selling AVON Products. A wonderful time to start your own business.
CALL OR WRITE
AVON PRODUCTS, INC.
920 E. MASON
273-5304 — Milwaukee
RACINE 637-6131 KENOSHA 654-3071

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

GIRLS
A photographer is looking for young girls 18 to 25 to model for 16mm pictures. No exp. necessary. Will train on job.
Call MR. MEYERS
9:15 to 11:30 A.M. — 446-3067

POTRZEBNA POKOJÓWKA DO PRACY W HOTELU
5 dni w tygodniu, od 8:30 do 4:30.
Zgłaszać się osobiście.
AUSTIN MANOR HOTEL
312 N. Central Ave.

★ PRACA

MĄŻ I ŻONA JAKO ZESPÓŁ JANITORSKI
- **3 godziny co noc**
- **5 nocy w tygodniu**

Najwyższa zapłata i liczne świadczenia
Praca blisko 19ej i Stony Island zgłoszenia
ADMIRAL MAINTENANCE SERVICE
1322 W. Walton
Tel.: 489-2700

★ Pomoc Domowa

WOMAN
Live-in Housekeeper
2 children and general housework.
Beautiful house and yard.
Own room and bath.
Living area. $50 a week.
Call 738-0403

★ DOMY

12262 S. McDANIEL
(2 Bloki na Wschód od Cicero)
Dwurodzinny, po 5 pokoi każde mieszkanie, 3 sypialnie. Bezment z 2 wejściami — do wykończenia. Szeroka parcela, boczny wjazd. Ciepłą wodą ogrzewanie. Można się wprowadzić za małą wpłatą.
Dzwonić: 767-2090

LOOK!
2 APT. BRK. 2—5's
$10,000 CACH
TO SETTLE ESTATE
Milwauke-Ashland-Division area. Income $170 mo. Call now, let's talk.
HONEYCUTT REALTY
252-1030

Homes: 2 Flats & Apts.
West & Northwest
Cash for Your Property
LE ROY REALTY & INSURANCE CO.
252-2530

SCHNEIDER'S AD
6 pokojowy drewniany, 3 sypialnie, nowoczesne wnętrze, szafkowa kuchnia z wbudowanym piecykiem-kuchenką. Tafelkowa łazienka, gazowe ogrzewanie. Niskie podatki, szybkie objęcie, s z k o ł a Immeculate Heart of Mary. 4000 północ—3300 zachód.
Biuro: 3920 N. Central Ave.
KI 5-8600

MUROWANY 3 mieszkaniowy, 6, 6 i 3, w dobrym stanie, 2 nowe gazowe bojlery, garaż, dobry dochód. — 287-4828.

BUILDER needs vacant lots Vicinity of Milwaukee Ave. Division. Ask for **Mr. Siegal: 282-2727**
BUDOWNICZY potrzebuje placów pod budowę w okolicy Milwaukee-Division. Dzwonić do **Mr. Segal: 282-2727**

★ DO WYNAJĘCIA

OGDEN CORNERS
Townhouses — Apartments with 2, 3, 4 bedrooms.
525 W. EUGENIE (1700 North)
Private patios. Convenient to Loop, schools, churches and transportation. For moderate income family.
OPEN SATURDAY - SUNDAY
12:00 TO 5:00 P.M.
Draper & Kramer Inc.
664-9272
Week days call: RO 1-8150

DWA — 4 pokojowe mieszkania do wynajęcia $30 i $50 miesięcznie 287-4757.

4 CZYSTE umeblowane pokoje, przystępne komorne, możliwie dla emerytów. Okolica 47ej i Damen. 376-3685

6 DUŻYCH pokoi, 2 piętro, świeżo dekorowane. Północny-zachód. $130. — 227-2540.

5 POKOI, w basemencie, 2258 N. Lockwood. — 237-6919.

★ PARCELE

PARCELA NA PÓŁNOCNYM ZACHODZIE
6½ akra w okręgu farmerskim ze strumykiem, przy dobrej drodze. $1,200 wpłaty. Łatwe spłaty.
231-1025

Gub. Ogilvie Wezwał Do Poparcia Fed. Programów Opieki Społecznej

Gubernator Ogilvie zwrócił się we wtorek do ustawodawców Illinois z apelem o udzielenie poparcia dla federalnych programów podatkowych i ostrzegł przed koniecznością dokonania drastycznych zredukowań programów stanowych, w wypadku, jeśliby nowe zasoby pieniężne z racji rozdziału wpływów podatkowych nie miały być przydzielone.

Podkreślając, iż reformy opieki społecznej i propozycje rozdziału wpływów podatkowych Administracji Prez. Nixona znajdują się obecnie w US Kongresie, Gubernator Ogilvie wyraził silny apel o poparcie tych programów i propozycji federalnych przez dołożenie wspólnych wysiłków. Podkreślił, iż stan potrzebuje uchwały Kongresowej w sprawach reform opieki społecznej i udziału stanu we wpływach podatkowych w tym roku.

W specjalnie opracowanym wydrukowanym orędziu do członków Izby Senackiej i Izby Niższej, Gub. Ogilvie podkreślił, iż porażka propozycji mogłaby być wstrzymana wyłącznie jeśli i on i wszyscy ustawodawcy oraz ludność całego stanu wyraziła jeden wspólny głos do Kongresu dla zademonstrowania, iż nadszedł już czas do akcji.

Orędzie to jest wyrazem próby Gub. Ogilvie do utrzymania w pamięci wszystkich mieszkańców federalnych propozycji, których on był jednym z najgorętszych orędowników i propagatorów spośród gubernatorów całego kraju.

W sprawach opieki społecznej, Gub. Ogilvie powiedział, iż realne reformy nie nastąpią póki rząd federalny nie zorientuje się w ogólnym koszcie całego programu. Według obecnego systemu, władze lokalne i stanowe musiałyby zapłacić prawie połowę z kraj. wniosku 5 bilionów dolarów w 1972 roku.

Gubernator podkreślił także, poważna ulga dla stanu i dla władz lokalnych może być zrealizowana, jeśliby US Kongres zatwierdził familijny plan Prez. Nixona zagwarantowania minimalnego dochodu w wysokości $1,600 dla każdej amerykańskiej rodziny.

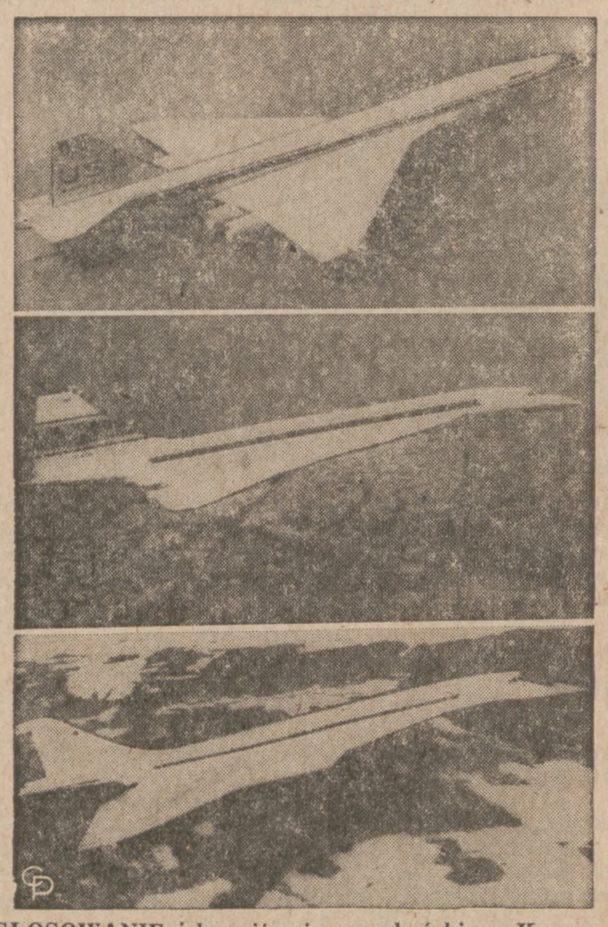

GŁOSOWANIE izby niższej amerykańskiego Kongresu za wstrzymaniem wydatków pieniężnych na budowę ponaddźwiękowego samolotu pasażerskiego automatycznie pozbawiło USA szans na przewodnictwo światowe w ultradźwiękowej transportacji. Brytyjsko-francuski Concorde (w środku) oraz rosyjski TU-114 (u dołu) odbywają już loty próbne. U góry: szkic planowanego amerykańskiego samolotu.

Prez. Nixon Prosi Kongres o $7.7 Biliona

Prez. Nixon zwrócił się wczoraj do Kongresu z prośbą o uchwalenie dodatkowych wydatków w tym roku fiskalnym na sumę $37,7 biliona. Z tego $4,4 biliona byłoby obrócone na podwyżkę pensji i inne wynagrodzenia pracowników federalnych. — Druga największa suma dodatkowych wydatków, bo aż $1,04 biliona, jest przeznaczona dla Departamentu Zdrowia Edukacji i Opieki Społecznej, jako nadzwyczajna pomoc dla rodzin obarczonych dużą ilością dzieci.

Bakalis i Sprawa Binga

Dr Michael J. Bakalis, stanowy superintendent szkolnictwa oświadczył w poniedziałek, iż wcale nie bronił ulegalizowania gry w bingo dla grup przykościelnych jako kroku do uzyskania pomocy stanowej dla szkół parafialnych.

W sobotę w jednym z lokalnych dzienników ukazała się notatka, iż on popiera ulegalizowanie binga i że sugeruje loterię i wyścigi konne jako źródła pomocy finansowej dla szkół parafialnych. Miał wygłosić te propozycje do 1,000 nauczycieli zebranych w Joliet, z tamt. systemu szkół rzymsko-katolickich.

Bakalis określił, iż słowa jego zostały przeinaczone i źle zrozumiane. Bakalis przytoczył, iż spotkał się ostatnio z szeregiem nauczycieli z pow. Cook i ci przedstawiali mu kłopoty finansowe dla szkół prywatnych i parafialnych. Ci przedstawiciele szkół proponowali, że jeśliby stan nie udzielił pomocy dla szkół nie-publicznych, może byłoby konieczny szukanie pieniędzy dla tych szkół z innych źródeł jak z binga, wyścigów konnych lub z innych działów.

Bakalis określił, iż jego mowa podawała zbiór różnych propozycji tak przedstawianych w Komisji Szkół nie-publicznych jak i przed Generalne Zgromadzenie.

Bakalis powiedział także, iż byłby nawet za ograniczoną pomocą stanową dla tego rodzaju szkół, by uniknąć większych finansowych kłopotów w szkolnictwie publicznym w stanie Illinois.

W swej mowie podkreślił także, iż rozwiązanie finansowe nie jest wyłącznym tylko rozwiązaniem problemów szkolnictwa nie-publicznego.

Obecność Zarazków w Pożywkach — Zagadką Dla Firmy Abbott

Firma produkująca lekarstwa, Abbott Laboratories,— których płyny z odżywkami podejrzane są o skażenie bakteriami, wciąż nie może znaleźć wyjaśnienia skąd te bakterie mogą pochodzić.

Thomas A. Craig, zarządca usług Laboratorium Abbott oświadczył, iż cały własny zespół techników jak i grupa techników kontrolnych z Administracji Żywności i Lekarstw dniem i nocą próbuje od tygodnia umiejscowić punkt, który zawiera źródło tego skażenia.

Firma posiada główne wytwórnie farmaceutyczne w North Chicago i zmuszona została do wycofania produktu, który spowodował 350 wypadków skażenia krwi i 9 wypadków śmiertelnych.

Craig dodał, iż inspektorom udało się odkryć, gdzie sadowią się bakterie, gdy butelki są zapieczętowane, ale nikt nie wie, w jaki sposób dostały się one w te miejsca.

Centrum Kontroli Chorób Zakaźnych mieszczące się w Atlanta odkryło, iż czapeczki od butelek z płynem odżywczym z wytwórni Abbott zawierają zarazki, które mogą skazić cały wewnątrz płyn, kiedy butelka była otwarta i później ponownie zapieczętowana.

Centrala w Atlanta określiła, iż bakterie znalezione zostały po wewnętrznej stronie czapeczki i na zewnątrz pod plastyczną powłoką czapeczki. Abbott kupuje te czapeczki, podobne do używanych na butelki z wodą sodową, od innych producentów. Skażenie mogło by również nastąpić przy formowaniu linii wewnętrznych do zakręcania czapeczek.

Obecnie wszystkie płyny odżywcze wyprodukowane przez firmę Abbott od lutego 1970 roku są podejrzane o skażenie bakteriami. Abbott produkuje roztwory cukrowe i solne, które używane są jako odżywka dla pacjentów, nie mogących odżywiać się normalnie lecz dożylnie lub muszą zbalansować chemiczne składniki w organiźmie pacjenta.

Produkty firmy Abbott są zakupywane szerzej przez apteki czy szpitale w małych miastach, a w Chicago kupuje tylko kilka szpitali, które ostatnio od ogłoszenia podejrzeń, zupełnie je wycofały z użycia, do czasu wyjaśnienia całej sprawy. Niektóre szpitale odsyłają te odżywki z powrotem do firmy Abbott z żądaniem zwrotu pieniędzy.

Kampania Wyborcza Mayora Daley Przybiera Na Sile

Daley Wystąpił Wczoraj Na 4-ch Zebraniach

Kampania wyborcza Mayora Daley nabiera na romachu, o czym mogą świadczyć cztery wystąpienia Mayora w różnych punktach miasta i w różnych okazjach. W międzyczasie pomocnicy Mayora wysuwają oświadczenia mające na celu złagodzenie oskarżeń lub zarzutów stawianych przez oponenta Mayora, Richarda Friedmana, niezależnego demokraty mającego poparcie od republikanów.

Mayor Daley wystąpił wczoraj na dwóch zebraniach handlowych i dwóch ograniczacji społecznych, nadto wziął udział w rozpoczęciu prac przy budowie projektu budowlanego United Steelworkers of America, w końcu przemawiał na zebraniu demokratycznych kapitanów precynktowych.

W ramach "prostowania" zarzutów Friedmana, dr Murray C. Brown, komisarz Zdrowia ogłosił oświadczenie zbijające mowę Friedmana i jego statystyki na temat wzrostu śmiertelności u dzieci w rejonie Chicago.

Dr Brown ogłosił, iż zarzut Friedmana określający przeciętną śmiertelność u niemowląt wynoszaca 27,7 na 1,000 urodzin w 1970 roku, — jako nieścisłą. Przeciętna bowiem 27,7 stanowi duży spadek z 33,3, jaka była pięć lat temu. Obniżenie tej przeciętnej o pełnych 6 zgonów na 1,000 urodzin, stanowi poważne osiągnięcie, mówił dr Brown, — i jest wyższym niż uzyskano w jakimkolwiek dużym mieście w kraju a nawet w świecie. Miejski program do walki z zatruciami u dzieci używany jest za wzór przez inne miasta.

Pomocnicy Mayora Daley odrzucili twierdzenie Friedmaan, iż Mayor przywłaszczył sobie projekt Friedmana odnoszący się do "zbudowania nowych miast w mieście", na niewykorzystanych terenach przemysłowych. Podkreślali, iż Mayor planował projekt pomieszczenia 40,000 osób na terenach kolejowych na południe od śródmieścia i wzdłuż brzegów Chicago River. Mayor Daley dnia 4 lutego 1970 roku zwrócił się do US Komitetu Bankowego o pomoc w przekształceniu na pomieszczenia mieszkalne nieużywanych rejonów przemysłowych.

Raport Mayora Daley o Mieście Modelowym ogłoszony 12 marca, 1970 roku przez niego podkreślał potrzebę dobrej transportacji i możliwości pracy dla rozwoju nowego miasta. Lewis Hill, komisarz rozwoju i planowania oświadczył na zebraniu — przyjęciu bznesistów DePaul Uniw. w Klubie Atletycznym, iż do lata br., gotowe będą studia koncepcji nowego miasta.

Daley przyjął wczoraj wyróżnienie od Junior Assn Przemysłu i Handlu w hotelu La Salle, na którym było ponad 500 reprezentantów organizacji ochotniczych usług i wygłosił potem przemówienie. Następnie Mayor Daley wziął udział w rozpoczęciu prac ziemnych do budowy projektu na 375 mieszkań, jaki ma być zbudowany przez fundacje United Steel Workers of America. Z kolei wziął udział i przyjął symboliczny klucz drewniany do bezpartyjnego komitetu bznesistów południowo-zach. strony miasta w Driftwood Steakhouse, 4330 S. Pulaski. — W końcu Mayor Daley dodał bodźca około 2,500 kapitanom precyntowym z ward od 26 do 50, w siedzibie kierownictwa kampanii w Bismarck hotelu. Zasługi Mayora podnieśli tam ald. S. Simon (40-ta) i ald. C. Holman (4-a). Ten ostatni zachęcał do wzmożonej kampanii na rzecz wyboru Mayora Daley.

Zmniejszenie Ilości Pociągów Dalekobieżnych

Z Chicago Będą Odchodziły 32 Zamiast 88

Od dnia 1-go maja ilość pociągów dalekobieżnych odchodzących z Chicago zostanie zredukowana z dotychczasowych 88-miu do 32. Od tej daty pół-prywatna korporacja obejmie zarząd międzymiastowej kolei żelaznej.

David W. Kendall, przewodniczący National Railroad Passenger Corp., która podejmie obsługę pociągów, subwencjonowanych przez rząd federalny, podał do wiadomości, że w ruchu pozostanie mniej niż połowa pociągów dalekobieżnych, co pociągnie znaczną redukcję personelu. Prezes Związku Komunikacji (United Transportation Union) przewiduje, że 4-ch spośród każdych 10 pracowników zostanie przeniesionych do towarowych lub podmiejskich pociągów lub ewentualnie, zwolnionych.

Pozostawiono bez zmiany pociągi dalekobieżne, które według przewidywania władz mogą nadal konkurować z komunikacją lotniczą i zmotoryzowaną:

Broadway Limited — do Nowego Yorku; Santa Fe Super Chief — do Los Angeles — i Texas Chief, do Houston, Texas; Penn Central's James Whitcomb Riley do Indianapolis; Illinois Central's City do Nowego Orleanu.

Z liczby 3,300 wagonów pociągów wycofanych z obiegu 1,500 najlepszych zostanie dołączonych do kursujących, 32 pociągów.

Dendall oznajmił, że pozostałe pociągi będą odchodziły w godzinach najbardziej odpowiednich dla ogółu pasażerów; szybkość zostanie zwiększona w zależności od wymogów bezpieczeństwa; wszystkie pociągi dalekobieżne, — które znajdują się w drodze między północą a godziną 8-ą rano, będą posiadały wagony sypialne. Na dłuższej trasie pozostania jak dotychczas dla wygody pasażerów, wagony restauracyjne.

Według nowego systemu z Chicago będą odchodziły pociągi w następujących kierunkach: do Seattle, Wash., jeden pociąg dziennie; do St. Louis, 2 dziennie; Detroit — 2 dziennie; Nowego Orleanu— 1; do Houston, Tex. — 1; do Mami, Floryda — 1; do Los Angeles — 1; do San Francisko - Oakland — 1; do Nowego Yorku — 1 dziennie.

Zmiany zostały przeprowadzone w celu zmniejszenia deficytu, jaki wynosił przeciętnie $235 mln. rocznie.

Nauczyciele i Rodzice Przeciw 12 Miesiącom Roku Szkolnego

4 plany przedstawione w poniedziałek przez superintendenta James F. Redmonda, których celem jest rozwiązanie problemu przepełnienia w klasach szkolnych, spotkały się z chłodnym przyjęciem rodziców i uczniów. Trzy plany (jak podawaliśmy w wydaniu wtorkowym Dz. Zw. — przyp. Red) przewidują naukę przez okres 12 miesięcy z krótkimi przerwami wakacyjnymi, po 12 tygodniach, lub 45 dniach nauki. Według ustalonego planu, — lekcje na dwie zmiany, mają się odbywać w godzinach od 8 rano do 10 wieczorem.

Ostatni plan wywołuje zastrzeżenia rodziców, ze względu na bezpieczeństwo młodzieży, która wracając o późnej godzinie z wykładów, narażona byłaby na rabunki i napady. Częściowe wakacje, kilka razy w ciągu roku, także nie wzbudzają nadmiernego entuzjazmu nie tylko wśród rodziców; uczniowie szkół średnich Calumet i Harlan, na południowwej stronie miasta oświadczyli, że nie chcą planu "Las Vegas", według którego szkoły byłyby czynne do 10-ej wieczorem. Uczniowie w Calumet zaprotestowali przeciw planowi 45-15 (45 dni nauki i 15 dni wakacji). Bernice Johnson, nauczycielka, popiera plan 12-4. Po upływie 12 tygodni — mówi Johnson — jestem tak zmęczona, że chętnie wzięłabym wakacje. Kierownik szkoły Calumet, Bernarr Dawson, bierze pod uwagę przede wszystkim, podobnie jak rodzice uczniów, problem bezpieczeństwa. Nie jestem zachwycony tym pomysłem — powiedział Dawson — młodzież w wieku lat 14 nie powinna znajdować się poza domem o tak późnej porze. Kierownik szkoły Harlan J. Smith powiedział, że jego zdaniem zbyt częste wakacje nie wpłyną dodatnio na całokształt nauki.

Przedstawione plany wymagają dokładnych badań i dyskusji z rodzicami i nauczycielami, powiedział Smith.

Poległ w Wietnamie

Philip Jamrock, lat 21, syn pp. Raymond J. Jamrock, zam. 14129 Calhoun ul., Burnham, — poległ w Wietnamie. Jamrock, absolwent szkoły średniej Thornridge po ukończeniu szkoły pracował w Republic Steel Co., zanim został powołany do wojska. W październiku ub. roku Jamrocka wysłano do Wietnamu.

Szef Policji i 4-ch Patrolowych Aresztowani Za Kradzież w Joliet

Szef policji w Crest Hill, przedmieście Joliet i 4 policjanci zostali aresztowani i postawieni w stan oskarżenia za serię kradzieży popełnianych od pewnego czasu w Crest Hill. Nakaz aresztu wydał stanowy prokurator pow. Will, Louis R. Bertani, na podstawie informacji otrzymanych od informatora. Trzydziestu policjantów stanowych, powiatowych i z Joliet, zaopatrzonych w nakazy rewizji, rozpoczęło we wtorek, o 8:30 wieczorem najazdy na mieszkania podejrzanych. Podczas rewizji skonfiskowano towary wartości tysięcy dolarów, jak aparaty telewizyjne, lampy i wiele innych wartościowych przedmiotów.

Kradzieże rozpoczęły się w Crest Hill, miasteczku 6,700 ludności, w lutym br.

Paul J. Eaker, lat 40, szef policji w Crest Hill od 2-ch lat, został aresztowany w swym domu. Sierżanta Patricka Barnett, lat 26, aresztowano w barze. Patrolowi Dennis Lagrimini, 26 i Gregory Hutson, 24 — zostali odwołani z patrolu i aresztowani na posterunku policyjnym wraz z sierżantem Richardem Morelli.

Prokurator Bertoni i jego asystenci spędzili całą noc sporządzając spis skradzionych przedmiotów, większość których pochodzi z centrum przemysłowego — Hill Crest Sapping Center i kilku sklepów w okolicy.

Kaucja wyznaczona za Barnetta i Hutsona wynosi 25,000 dol., Lagrimini i Morelli po 5,000 dolarów.

Oddział policji w Crest Hill składał się z 10 policjantów. Po aresztowaniu 4-ch, przydzielono do patrolowania miasta policjantów z powiatu Will, ponieważ pozostali 6-ciu patrolowi Crest Hill znajdowali się poza miastem.

Friedman Zachęcał Do Pełnego Wystąpienia w Dniu Wyborów

Kandydat republikański Richard Friedman odbył we wtorek ponownie swój pracowity dzień w kampanii na rzecz swego wyboru mayorem Chicago w dniu 6 kwietnia. Wystąpił wczoraj i przemawiał do 400 republikańskich kapitanów precynktowych na południowo - zachodniej stronie miasta i na wiecu jaki odbył się na północnej stronie miasta.

Na południowej stronie wzbudził długie oklaski i wiwaty, przyrzekając, iż kampania jego będzie wygrana i że będzie wielkie zwycięstwo dn. 6-go kwietnia. Ostrzegł jednak kapitanów precynktowych, by starali się wzmóc swoje wysiłki dla przyciągnięcia jak największej liczby zwolenników jego do urny wyborczej.

Friedman ukazał się potem na północnej stronie, na wiecu, jaki odbył się w Belmont hotelu, 3172 N. Sheridan. Swój niezwykle czynny dzień rozpoczął 2-godzinną dyskusją na słuchowisku radiowym na stacji WDAI-FM ze studentami z Miejskiego Kolegium w śródmieściu.

Stale podkreślał swe ataki na propozycje Mayora Daley odnoszące się do budowy domów mieszkaniowych, określając plan mayora Daley "przykładem politycznego bankructwa". Buldozery Mayora stale burzą tereny mieszkalne w naszych dzielnicach — mówił Friedman, — "a jego poplecznicy stawiają wysoki wał z luksusowych domów nad brzegiem jeziora." W ten sposób — mówił Friedman — Mayor Daley odpowiada na kryzys mieszkaniowy.

Również w mowie swojej, którą Friedman wygłosił we wtorek na zebraniu Rotary Club w Sherman House, składał winę poważnego kryzysu mieszkaniowego w Chicago na barki Mayora Daley Zarzucił w dalszym ciągu, iż Mayor swój plan utworzenia nowych miast w mieście ogłosił dopiero na dwa tygodnie przed datą wyborów. Na zebraniu Klubu Rotary było około 350 osób.

FBI Bada Sprawę Wykolejenia Pociągu

Trzy lokomotywy i siedem ze 108 wagonow pociągu towarowego Chicago & North Western wykoleiły się w pobliżu Elgin. Wykolejenie nastąpiło wskutek przesunięcia zwrotnicy. Przedstawiciel kompanii zwrócił się do FBI z prośbą o zbadanie wypadku, gdyż istnieje podejrzenie zamachu. Wypadek miał miejsce o godzinie 3:40 nad ranem, gdy pociąg, załadowany częściami do samochodów, jechał w zwolnionym tempie, kierując się do Belvidere, Ill. Nikt nie odniósł obrażeń. Istnieją przypuszczenia, że wykolejenie pociągu ma łączność z kradzieżą klucza do zwrotnicy, w Crystal Lakes, 15 mil od Elgin, ub. czwartku.

$2.7 Bilion Na Żołd Dla Wojska

Washington, (UPI) — Izbowy Komitet Służby Wojskowej uchwalił wydatek $2,7 biliona na żołd dla żołnierzy i pensje oficerskie począwszy od 1 lipca. Nadto przedłużył pobór do wojska do 30 czerwca 1973 roku.

Komitet uchwalił podwyżkę pensji dla wojskowych 3-krotnie większą, jak tego żądał prezydent Nixon.

For your car
your home
your life
and your health
State Farm is all you need to know about insurance.
See me.
STAN KAPKA
4638 N. WESTERN
BUS. 878-1200
RES. 965-7488

STATE FARM INSURANCE
STATE FARM
Insurance Companies
Home Offices: Bloomington, Illinois

Zespół Lekarzy z Warszawy "Eskulap" Jest Już w Ameryce!

Niebywałe Powodzenie Rewii "Śmiech,To Zdrowie"

Od kilkunastu dni bawi na terenie amerykańskim znakomity zespół lekarzy z Polski ESKULAP. Zespół ten rozpoczął swoje tourne w okolicach Nowej Anglii i Nowego Yorku, i ma już poza sobą kilka znakomitych koncertów. Nowy program ESKULAPA p.t. "Śmiech, to zdrowie" jest świetnie przygotowany i w bardzo oryginalnym, bezprotensjonalny sposób podawany widzom. Na tym właśnie polega niebywałe powodzenie ESKULAPA.

Na nowy program składa się kilkadziesiąt pozycji wokalnych, szereg scenek aktorskich, t.zw. migawek oraz recytacje znakomitego aktora Wojciecha Siemiona, który w zespole ESKULAPA występuje gościnnie. On też jest współ - reżyserem obcenego programu — "Śmiech, to zdrowie". Całość programu podbudowana jest olbrzymią ilością t.zw. "slids", bowiem w sumie jest ich około 300.

Warto zatem wybrać się na nową rewię "Eskulapa". Chociażby ze względu na wysoki poziom artystyczny tekstów, piosenek i samego ich oryginalnego wykonania. ESKULAP dał tego dowód w poprzednim swoim programie a obecnie to przekonanie widzów potwierdził i ugruntował.

W Chicago rewia ESKULAPA "Śmiech, to zdrowie" zostanie wystawiona tylko 4 razy w Audytorium Św. Trójcy, a mianowicie w sobotę, 27-go marca, o 4 po poł. i 8 wieczorem, oraz w niedzielę, 28-go marca, o 2:30 po poł. i 7 wieczorem. Bilety do nabycia w Polish Record Center, Baltic Travel, Ampol Travel i Warszawiance.

(R.M.)

NEW MANAGEMENT
50% OFF ON DROP OFF
LAUNDRY SERVICE ON LAUNDRY ONLY
with this ad starting March 24 through March 31, 1971
• Shag Rugs up to 9x12 ft. • Drapes Our Specialty
• Bachelor Laundry Service
No dropoff service on Wed. or Sun.
LUCILLE LAUNDERETTE & DRY CLEANERS
5238 W. Chicago Avenue Phone 378-9699

APEL i PROŚBA!

Do Wszystkich Organizacji, Gmin, Grup i Stowarzyszeń!

Przed świętami Wielkanocnymi, w sobotę, 10-go kwietnia, Dziennik Związkowy wyjdzie w odświętnej szacie.

W numerze tym znajdą się specjalne ogłoszenia świąteczne firm polskich, a także życzenia od profesjonalistów, towarzystw, klubów polskich, grup i gmin Z.N.P., i osób czynnych w polityce.

Dziennik Związkowy służy całej Polonii, broni Jej interesów, ogłasza posiedzenia towarzystw, klubów, grup i gmin, kupców, przemysłowców, i profesjonalistów. Nawołuje i zachęca stale do popierania polskich przedsiębiorstw i interesów.

Dziennik Związkowy służy w ten sposób i pomaga wszystkim zwykle bezinteresownie. Czy zatem nie jest sprawiedliwą rzeczą przypomnieć sobie, że należałoby poprzeć polskie pismo świątecznymi ogłoszeniami?

Ponieważ pozostaje już niewiele czasu, prosimy wszystkich naszych przyjaciół zarówno w Chicago, jak i w innych ośrodkach polskich, o nadsyłanie ogłoszeń i życzeń świątecznych już teraz.

Ułatwi to bardzo pracę działowi ogłoszeń i drukarni. Przez przysyłanie wcześniej i czytelnie napisanych ogłoszeń z życzeniami, rezerwujecie sobie lepsze miejsce w gazecie i unikacie ewentualnych pomyłek, spowodowanych pośpiechem.

Z Góry Dziękujemy,

Administracja
Dziennika Związkowego